

HUMANISTYKA  
I NAUKI  
SPOŁECZNE

DOŚWIADCZENIA  
KONTEKSTY  
WYZWANIA

TOM 16

RELACJE RODZINNE  
I MIĘDZYPOKOŁENIOWE

EXANTE

HUMANISTYKA  
I NAUKI  
SPOŁECZNE  
DOŚWIADCZENIA  
KONTEKSTY  
WYZWANIA  
TOM 16

RELACJE RODZINNE  
I MIĘDZYPOKOLENIOWE



HUMANISTYKA  
I NAUKI  
SPOŁECZNE  
DOŚWIADCZENIA  
KONTEKSTY  
WYZWANIA  
TOM 16

RELACJE RODZINNE  
I MIĘDZYPOKOLENIOWE

EXANTE

## RECENZENCI

dr hab. Małgorzata Lewartowska-Zychowicz

dr hab. Zofia Sujkowska-Życka

## REDAKCJA I KOREKTA

dr Klaudia Pujer

HUMANISTYKA I NAUKI SPOŁECZNE. DOŚWIADCZENIA. KONTEKSTY.  
WYZWANIA. TOM 16. RELACJE RODZINNE I MIĘDZYPOKOLENIOWE  
Wrocław 2020

Treść książki jest dostępna na licencji Creative Commons (CC BY-NC-ND 4.0)  
Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Pewne prawa zastrzeżone na rzecz autorów. Zezwala się na wykorzystanie treści książki  
zgodnie z licencją – pod warunkiem zachowania niniejszej informacji licencyjnej  
oraz wskazania autorów jako właścicieli praw do tekstów.

Treść licencji jest dostępna pod adresem:

<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/pl/legalcode>

Wersja elektroniczna publikacji jest wersją pierwotną

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść, formę i styl rozdziałów

Exante Wydawnictwo Naukowe

WWW: [exante.com.pl](http://exante.com.pl), [korekta.pro](http://korekta.pro)

ISBN 978-83-66187-73-3 (PDF)

ISBN 978-83-66187-72-6 (oprawa miękka)

## SPIS TREŚCI

1. **Magdalena Wójcik** Przemoc seksualna w związku małżeńskim jako przykład patologii ..... 7
2. **Daria Michałowska** Zaburzenia więzi u dzieci i młodzieży ... 22
3. **Adriana Barska** Spory i względności w sztuce oraz pedagogice (krytycznej) ..... 32
4. **Paulina Kędzierska, Kornelia Kola** Studenckie programy ambasadorskie jako forma employer branding ..... 42



Magdalena Wójcik\*

# 1. PRZEMOC SEKSUALNA W ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIM JAKO PRZYKŁAD PATOLOGII

## Streszczenie

Jedną ze szczególnych form relacji międzyludzkich jest małżeństwo. Poziom jakości funkcjonowania związku małżeńskiego pozostaje w ścisłym powiązaniu z prawidłowym przebiegiem pożycia seksualnego. Celem opracowania uczyniono eksplikację zjawiska wewnątrzmałżeńskiej przemocy seksualnej, dokonaną w oparciu o studium literatury przedmiotu oraz analizę wyników badań przeprowadzonych przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej (TNS OBOP) oraz Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS), prezentujących poglądy dorosłych mieszkańców Polski na zjawisko przemocy oraz skalę jego występowania w rodzinie. Pozyskane dane nie oddają w pełni zasięgu zjawiska, a przeprowadzone badania mają charakter badań przyczynkarskich. Wynika to m.in. ze znikomej zgłaszalności doświadczania przemocy seksualnej ze strony współmałżonka i społecznej percepcji, niekiedy wręcz negującej możliwość dokonania gwałtu czy innej nieaprobowanej przez partnera intymnego czynności seksualnej.

Słowa kluczowe: małżeństwo, przemoc seksualna, gwałt, patologia, norma.

## Wprowadzenie

Człowiek jako istota społeczna w swej naturze ma zakorzenioną zdolność do partycypowania w skupiskach ludzkich – wszak od zarania dziejów aktywność opierała się na działaniach podejmowanych wspólnie z innymi<sup>1</sup>. Jedną z najważniejszych instytucji społecznych jest małżeństwo, którego społeczny charakter wyznaczają między innymi uprawnienia seksualne, jakie z chwilą zawarcia

---

\* Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Pedagogiki, Katedra Pedagogiki Chrześcijańskiej i Biografistyki Pedagogicznej.

<sup>1</sup> A. Dakowicz, *Powodzenie małżeństwa. Uwarunkowania psychologiczne w perspektywie transgresyjnego modelu Józefa Kozielskiego*, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Warszawa 2014, s. 21.



związku małżeńskiego otrzymują względem siebie współmałżonkowie<sup>2</sup>.

W Polsce zgodnie z wykładnią art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej<sup>3</sup> małżeństwem jest związek zawarty pomiędzy dwiema osobami przeciwnej płci. A. Kotlarska-Michalska, przyjmując za W. Stephensem, pisze, że małżeństwo jest społecznym, legalnym seksualnym związkiem, którego początek wyznacza publiczne obwieszczenie i zobowiązanie podejmowane z myślą o trwaniu w związku – wszystko to objęte jest umową małżeńską określającą obopólne prawa oraz obowiązki współmałżonków względem nich samych oraz ewentualnego potomstwa<sup>4</sup>. O doniosłości instytucji małżeństwa świadczyć mogą również słowa F. Adamskiego, który to stwierdził, że „małżeństwo jest instytucją, za pomocą której społeczeństwa zapewniają sobie zrodzenie i wychowanie następných pokoleń oraz przekazanie im dziedzictwa materialnego i kulturowego”<sup>5</sup>.

Zawierając związek małżeński, jak podkreśla Z. Dąbrowska, partnerzy na ogół oczekują wzajemnego zaspokajania potrzeb, wśród których dominują: potrzeba afiliacji, bliskości, więzi emocjonalnej, stabilizacji uczuciowej oraz ekonomicznej, a także potrzeby seksualne<sup>6</sup>. Zgodnie z powszechnym przekonaniem i wynikami badań poziom jakości funkcjonowania związku małżeńskiego pozostaje w ścisłym powiązaniu z prawidłowym przebiegiem pożycia seksualnego<sup>7</sup>. W toku socjalizacji jednostka winna dążyć do realizacji potrzeb seksualnych w sposób dostosowany do wartości i norm społecznych<sup>8</sup>. W odniesieniu do zachowań seksualnych zastosowanie kryterium normy ukierunkowane jest na: wyznaczenie oraz regulowanie granic relacji międzyludzkich, umożliwienie obiektywnej oceny przejawów seksualności danej osoby bądź grup społecznych, typowanie osób wymagających szczególnej pomocy i wsparcia, leczenia lub separacji z uwagi na stwarzane dla reszty społeczeństwa ryzyko, tudzież ułatwianie rozumienia problemów w relacjach międzyludzkich<sup>9</sup>.

<sup>2</sup> R. Krajewski, *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Studium prawne nad normą i patologią zachowań*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009, s. 11.

<sup>3</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. poz. 483).

<sup>4</sup> A. Kotlarska-Michalska, *Małżeństwo jako związek, wspólnota, instytucja, podsystem i rodzaj stosunku społecznego*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 1998, t. X, s. 52.

<sup>5</sup> I. Gumińska, *Rodzinne uwarunkowania percepcji małżeństwa przez młodzież akademicką*, „Pedagogika Rodziny” 2015, nr 5(4), s. 221.

<sup>6</sup> Z. Dąbrowska, *Małżeństwa w Polsce współczesnej. Studium empiryczne*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, *Rodzina w czasach szybkich przemian*, 2001, t. 13, s. 34.

<sup>7</sup> J. Rostowski, T. Rostowska, *Małżeństwo i miłość. Kontekst psychologiczny i neuropsychologiczny*, Difin SA, Warszawa 2014.

<sup>8</sup> M. Szymańska-Pytlńska, M. Beisert, *Diagnoza niedojrzałości psychoseksualnej sprawców przestępstw seksualnych wobec dzieci jako wyznacznik opracowania programu ich psychoterapii*, „Psychoterapia” 2016, nr 3(178), s. 67.

<sup>9</sup> Z. Izdebski, *Seksualność Polaków na początku XXI wieku. Studium badawcze*, Wydawnictwo

Jednym ze zjawisk zaliczanych do grupy dystynktywnych dla patologii społecznej jest przemoc seksualna. O ile bowiem samemu zagadnieniu przemocy seksualnej poświęcono wiele opracowań, o tyle stwierdza się wciąż deficyt badań w obszarze zjawiska wewnątrzmałżeńskiej przemocy seksualnej – problem, choć niebagatelny, podejmowany jest zazwyczaj w odniesieniu do sytuacji wykorzystania seksualnego żony przez męża. Podkreślenia wymaga fakt, że mężowie również padają ofiarami przemocy seksualnej ze strony żonek.

Celem niniejszego opracowania uczyniono eksplikację problemu przemocy seksualnej w małżeństwie, dokonaną w oparciu o studium piśmiennictwa oraz analizę wyników badań przeprowadzonych wśród dorosłych mieszkańców Polski przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej (TNS OBOP) oraz Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS), ukazujących poglądy respondentów na temat zjawiska przemocy w rodzinie oraz skalę jego występowania.

Założono, że wykorzystanie seksualne współmałżonka stanowi przykład patologii w rodzinie. W tym miejscu trzeba zauważyć, że pojęcia „patologia” początkowo używano w medycynie na potrzeby określenia czynników wywołujących chorobę. Dopiero pod koniec XIX w. zostało ono przyjęte na grunt nauk społecznych<sup>10</sup>, gdzie stosowano je w odniesieniu do zachowań pozostających w sprzeczności z powszechnie akceptowanymi wartościami i normami społecznymi<sup>11</sup>. Zachowania te traktowano jako trawiące ówczesne społeczeństwo „choroby” i nazywano społecznymi patologiami<sup>12</sup>. Termin „patologia społeczna” jest pojęciem wieloznacznym<sup>13</sup>. Za twórcę i popularyzatora polskiej szkoły patologii społecznej uważa się A. Podgóreckiego<sup>14</sup>, który patologią społeczną nazywał „ten rodzaj zachowania, ten typ instytucji, ten typ funkcjonowania jakiegoś systemu społecznego czy ten rodzaj struktury, który pozostaje w zasadniczej nie dającej się pogodzić sprzeczności ze światopoglądowymi wartościami, które w danej społeczności są akceptowane”<sup>15</sup>. Współcześnie mianem patologii

---

Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 64.

<sup>10</sup> P. Migąła, *Wybrane elementy patologii społecznej w aspekcie ich uwarunkowań*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi, Józefów 2011, s. 7.

<sup>11</sup> A. Dobieszewski, *Przyczyny i przejawy patologii społecznej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2004, nr 1, s. 153.

<sup>12</sup> S. Mordwa, *Dysproporcje przestrzenne wybranych zjawisk patologii społecznych w Łodzi* [w:] A. Suliborski, M. Wójcik (red.), *Dysproporcje społeczne i gospodarcze w przestrzeni Łodzi. Czynniki, mechanizmy, skutki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 276.

<sup>13</sup> M. Kotowska, *Zjawisko patologii społecznej w ujęciu kryminologicznym*, „Studia Prawnoustrojowe” 2009, nr 9, s. 507.

<sup>14</sup> M.I. Słomczyńska, *Patologie społeczne w kontekście kryzysu współczesnej rodziny*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 8, s. 72.

<sup>15</sup> A. Podgórecki, *Patologia życia społecznego*, PWN, Warszawa 1969, cyt. za: M.I. Słomczyńska,

społecznej określa się pejoratywnie zjawisko społeczne, uwzględniające naruszenie norm i wartości, występowanie destruktywnych zachowań mierzonych skalą społecznego ostracyzmu w większej zbiorowości lub w skali masowej. Przeciwwstawienie się tego rodzaju problemom warunkowane jest użyciem siły zbiorowej<sup>16</sup>. Przemoc seksualna w związku małżeńskim uważana jest za jedną z patologii społecznych<sup>17</sup>.

## Zjawisko wewnątrzmałżeńskiej przemocy seksualnej

Choć w dyskursie pedagogicznym i nauk pokrewnych problem przemocy nie traci na aktualności, rozpowszechnienie stosowania przemocy seksualnej wobec współmałżonka – a zwłaszcza w sytuacji, kiedy to kobieta jest oprawcą – jest zagadnieniem relatywnie rzadko analizowanym na kartach literatury przedmiotu. W Polsce problem ten w ostatnich latach badali między innymi: Z. Lew-Starowicz<sup>18</sup>, M. Makara-Studzińska, A. Grzywa i R. Turek<sup>19</sup>, D. Rode<sup>20</sup>, M.H. Herudzińska<sup>21</sup>, jak również poświęcony problematyce ojcostwa, rozwodów, alimentów i kontaktów z dziećmi po rozpadzie związku małżeńskiego ser-

---

*Patologie społeczne w kontekście kryzysu współczesnej rodziny*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 8, s. 72–73.

<sup>16</sup> M.I. Słomczyńska, *op. cit.*, s. 23.

<sup>17</sup> P. Migąła, *op. cit.*, s. 83.

<sup>18</sup> Z. Lew-Starowicz ustalił, że główną przyczyną seksualnego maltretowania mężów przez żony są zaburzone relacje wewnątrzmałżeńskie. Ponadto dowiódł, że u ponad 50% mężów w takich związkach występują zaburzenia erekcji, a u 30% zaburzenia wytrysku – Z. Lew-Starowicz, *Zespół maltretowanego męża*, „Problemy Rodziny” 1992, nr 4, s. 49, cyt. za: Z. Dąbrowska, *op. cit.*, s. 40.

<sup>19</sup> Wśród wiodących motywów stosowania przez kobiety przemocy wobec partnerów wymieniają oni pobudki natury seksualnej, tj. brak przeżywania satysfakcji seksualnej, rozczarowanie, impotencję partnera, przedwczesny wytrysk – M. Makara-Studzińska, A. Grzywa, R. Turek, *Przemoc w związkach między kobietą a mężczyzną*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2005, nr 14(2), s. 133.

<sup>20</sup> Analiza 29 opinii psychologicznych zamieszczonych w aktach sądowych spraw karnych i rozwodowych dostarczyła wniosków, że w przypadku 58% małżeństw przemoc fizyczna i seksualna trwała od 2 do 10 lat, a ofiarami padały najczęściej (54% przypadków) kobiety w wieku 30–40 lat – D. Rode, *Gwałt w związku małżeńskim*, „Chowanna” 2005, nr 1, s. 32–33.

<sup>21</sup> M.H. Herudzińska w 2018 r. przeprowadziła w grupie 187 studentów kierunków humanistycznych badanie, którego głównym celem było uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jaki jest obraz przemocy w rodzinie w opiniach osób młodych. Spośród wszystkich ankietowanych aż 57,2% uczestników badania przemoc w rodzinie kojarzyło z przemocą seksualną, podając jednocześnie, że sprawcami są najczęściej (91% wszystkich wskazań) mężczyźni – M.H. Herudzińska, *Stereotypy dotyczące zjawiska przemocy we współczesnej rodzinie polskiej*, „Studia z Teorii Wychowania” 2019, nr 3(28), s. 39.

wis internetowy dla mężczyzn dostępny pod adresem: [www.wstroneojca.pl](http://www.wstroneojca.pl)<sup>22</sup>.

Z. Izdebski i M. Łukaszek zauważają, że w Polsce problematyka przemocy seksualnej w ogóle jest zaniedbanym obszarem badań. Ci sami autorzy wskazują, że choć ogromne zainteresowanie mediów tą tematyką oraz deklarowane potępienie dla sprawców pozwala domniemywać o otwartości społeczeństwa na naukową wiedzę, to jednak paradoksalnie wciąż odczuwa się silny opór przed prowadzeniem badań na temat zjawiska przemocy seksualnej<sup>23</sup>, które to polega na zmuszaniu ofiary do podejmowania niechcianych lub nieaprobowanych przezeń zachowań seksualnych, jak również przymuszaniu<sup>24</sup> do odtwarzania scen z materiałów pornograficznych, utrwalaniu przebiegu czynności seksualnych w postaci filmu czy zdjęć bez zgody partnera<sup>25</sup>. Wyliczenie to uzupełnić należy o wymuszenia współżycia z osobami trzecimi, a także ostentacyjne demonstrowanie zazdrości oraz krytykę zachowań seksualnych<sup>26</sup>. W przemocy seksualnej najmniej chodzi o sam seks – istotne jest przede wszystkim zaakcentowanie władzy, przewagi nad drugą osobą<sup>27</sup>, zrealizowanie wyłącznie potrzeb sprawcy przemocy<sup>28</sup>.

Satysfakcja seksualna osiągnięta z poszanowaniem woli i preferencji obojga małżonków koreluje dodatnio zarówno z częstotliwością podejmowanych stosunków, jak i ogólnym zadowoleniem z małżeństwa – stanowi istotny czynnik warunkujący utrzymanie związku, umacnia więzi pomiędzy małżonkami<sup>29</sup>. Na-

<sup>22</sup> Przeprowadzone przez redakcję portalu [www.wstroneojca.pl](http://www.wstroneojca.pl) badanie internetowe wykazało, że 10,6% mężczyzn biorących udział w badaniu doświadczyło przemocy seksualnej ze strony partnerki – S. Mielnik, *Mężczyzna jako ofiara przemocy domowej*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich” 2010, nr 3, Konferencja Rzecznika Praw Obywatelskich „Przeciw przemocy domowej. Ręce są do przytulania” 22 lutego 2010 r., s. 133.

<sup>23</sup> Z. Izdebski, M. Łukaszek, *Etyczne aspekty badania przemocy seksualnej*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2018, nr 2, s. 119.

<sup>24</sup> Terminem współwystępującym ze stosowaniem przemocy jest przymus. W odniesieniu do komentowanej problematyki przymus utożsamiać się będzie z presją, naciskiem. W ujęciu tym podkreślona jest dwupłaszczyznowość pojęcia – zewnętrzna oraz wewnętrzna. Jak podaje A. Kubanek, „w pierwszym ujęciu słowo przymus rozumiane jest jako okoliczności zmuszające kogoś do czegoś wbrew jego woli (...). W drugim ujęciu przymus oznacza zmuszanie się (siebie samego) do czegoś” – A. Kubanek, *Interdyscyplinarne ujęcie przymusu*, „Doctrina. Studia społeczno-polityczne” 2015, nr 12, s. 93.

<sup>25</sup> A. Jaworska, *Leksykon resocjalizacji*, Impuls, Kraków 2012, s. 192.

<sup>26</sup> W. Jedlecka, *Formy i rodzaje przemocy*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2017, z. XI, s. 19.

<sup>27</sup> J. Helios, W. Jedlecka, *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017, s. 22.

<sup>28</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie* [w:] B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja. Tom 2*, PWN, Warszawa 2008, s. 57.

<sup>29</sup> A. Żak-Łykus, M. Nawrat, *Satysfakcja seksualna, życiowa i partnerska*, „Family Forum” 2013,

turalnym wydaje się zatem wniosek, że podejmowanie jakichkolwiek czynności wyczerpujących znamiona przemy seksualnej w obrębie związku małżeńskiego nie tylko nie sprzyja satysfakcjonującemu pozyciu, ale przede wszystkim stanowi istotny czynnik ryzyka trwałego rozpadu lub separacji. A. Susek-Kaczyńska stwierdziła, że wewnątrzmałżeńska przemoc seksualna absolutnie nie jest wyimaginowanym zjawiskiem, wprost przeciwnie – nierzadko stanowi nieodłączny, aczkolwiek skrywany, element życia rodzinnego<sup>30</sup>. *De facto* treścią przemy seksualnej w małżeństwie najczęściej jest kwestia zgwałcenia<sup>31</sup>, czyli „jakikolwiek niechciany stosunek lub penetracja (waginalna, oralna, analna) osiągnięta siłą, groźbą siły bez zgody ofiary”<sup>32</sup>. Problem ten dosyć późno stał się przedmiotem zainteresowania przedstawicieli nauk empirycznych. Przyczyn tego stanu rzeczy upatruje się przede wszystkim w społecznej percepcji przemy seksualnej w małżeństwie, uważanej niegdyś za szczególnie mało problematyczną kwestię, o znikomym zasięgu. Niejednokrotnie wręcz poddawano w wątpliwość możliwość zaistnienia gwałtu na współmałżonku, z uwagi na przeznaczenie małżeństwa<sup>33</sup>. Przełomowym w zakresie zmiany pojmowania istoty przestępstwa zgwałcenia był rok 1975, kiedy to ukazała się książka S. Brownmiller zatytułowana *Against Our Will. Men, Women and Rape*. Autorka podkreśliła, że niezależnie od okoliczności, w których dochodzi do napaści seksualnej, tj. czy w łóżu małżeńskim, czy poza nim, czyn ten stanowi naruszenie cielesnej integralności, pogwałca ponadto prawo do wolności i samostanowienia. Niemniej w kwestii badań kryminologicznych i doniosłości dostrzeżenia nagłośnienia problemu wewnątrzmałżeńskiego wykorzystania seksualnego szczególnie ważny okazał się rok 1982 – podówczas na rynku wydawniczym pojawiła się książka D.E.H. Russell pt. *Rape in Marriage*, podejmująca wyłącznie zagadnienia związane z problematyką zgwałcenia w mał-

nr 3, s. 174.

<sup>30</sup> A. Susek-Kaczyńska, *Przemoc seksualna w związkach małżeńskich. Nadinterpretacja badaczy czy przemilczane fakty?*, „Niebieska Linia” 2013, nr 4/87, s. 10, cyt. za: J. Helios, W. Jedlecka, *Współczesne oblicza przemy. Zagadnienia wybrane*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017, s. 22.

<sup>31</sup> M. Tubisz, *Przemoc seksualna w małżeństwie* [w:] K. Szczechowicz, E. Żywucka-Kozłowska (red.), *Horyzonty przemy. Zagadnienia prawne i psychologiczne*, KPP Monografie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Wydział Prawa i Administracji, Olsztyn 2017, s. 123.

<sup>32</sup> D. Rode, *op. cit.*, s. 28.

<sup>33</sup> K. Jankowska, *Zgwałcenie w małżeństwie jako forma przemy domowej według prawa karnego* [w:] K. Szczechowicz, E. Żywucka-Kozłowska (red.), *Horyzonty przemy. Zagadnienia prawne i psychologiczne*, KPP Monografie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Wydział Prawa i Administracji, Olsztyn 2017, s. 51.

żeństwie<sup>34</sup>. Jak podaje D. Rode, w małżeństwie można wyróżnić trzy rodzaje gwałtu – agresywny, nieagresywny, obsesyjny. Gwałt agresywny, określane również mianem gwałtu z pobiciem, stanowi pochodną ogólnej agresywności partnera/partnerki ujawniającej się w wielu obszarach wspólnego życia. Przemoc seksualna nie jest jedyną formą przemocy, jakiej doświadczają ofiary – są one dręczone, bite, a sprawcy niejednokrotnie są uzależnieni od substancji psychoaktywnych. Z kolei gwałt nieagresywny jest wynikiem rozbieżności pomiędzy małżonkami w zakresie formy i częstotliwości odbywania stosunków seksualnych. Nie jest związany ze stosowaniem przemocy fizycznej. Znamionem dla ostatniego z typów gwałtu małżeńskiego – obsesyjnego – jest permanentna potrzeba doświadczania określonych bodźców, których zaistnienie warunkuje zdolność do osiągnięcia satysfakcji seksualnej. Co szczególnie istotne, sprawcy tego rodzaju gwałtów nie ujawniają swoich osobliwych preferencji, obsesji w pozostałych sferach życia, jednak w sytuacji intymnej mogą stosować względem swoich ofiar przemoc fizyczną<sup>35</sup>.

Precyzyjne dookreślenie skali zjawiska wewnątrzmałżeńskiego wykorzystania seksualnego jest w zasadzie niemożliwe. Trudności wynikają m.in. z wciąż głęboko zakorzenionych w społecznej świadomości stereotypów odnośnie przemocy seksualnej w małżeństwie. Analiza raportu częściowego, prezentującego wyniki przeprowadzonych na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej badań, wykazała, że w roku 2014 18,3% respondentów uważało, że gwałt w małżeństwie nie istnieje, zaś 4,5% nie miało na ten temat zdania<sup>36</sup>. Jest to o tyle niepokojące, że jeszcze w roku 2007 14,7% respondentów negowało istnienie możliwości dokonania gwałtu na współmałżonku, a 6,6% uczestników badania nie miało sformułowanej opinii w tym względzie. O dalece posuniętej pobłażliwości ankietowanych świadczy ponadto procentowy rozkład reakcji na stwierdzenie: „W sprawach seksu żona zawsze powinna zgadzać się na to, co chce mąż” – w roku 2007 zgadzało się z nim niespełna 10% uczestników badania, w 2014 już 16,5%. Opiniodawcy zapytani, czy sprawca przestanie stosować przemoc, gdy trafi na właściwego partnera, który nie będzie go prowokować swoim zachowaniem, odpowiadali na przestrzeni lat 2007–2014 w sposób zbli-

<sup>34</sup> A. Michalska-Warias, *Zgwałcenie w małżeństwie. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 21.

<sup>35</sup> D. Rode, *op. cit.*, s. 29.

<sup>36</sup> M. Miedzik, J. Godlewska-Szyrkowa, J. Rutkowski, *Raport częściowy. Zadanie nr 1. Badania porównawcze oraz diagnoza skali występowania przemocy w rodzinie wśród osób dorosłych i dzieci, z podziałem na poszczególne formy przemocy wraz z opisem charakterystyki ofiar przemocy i sprawców*, s. 28–29, <https://www.gov.pl/attachment/af502517-42d0-49e2-a58f-0113b1635a14> (dostęp: 10.07.2020).

żony – niemal co czwarty odpowiadał twierdząco. Tego rodzaju przeświadczenie wprost przrzucza częściową odpowiedzialność za zaistniałą sytuację na ofiarę wewnątrzmałżeńskiej przemocy seksualnej. Idąc tokiem myślenia ankietowanych, gdyby ofiara wykorzystania seksualnego (niezależnie od płci) zgadzała się na częstotliwość i rodzaj zbliżeń, nie zaś „prowokowała” odmową, o przemocy seksualnej w małżeństwie w ogóle nie byłoby mowy<sup>37</sup>. Konieczny jest również komentarz dla procentowego rozkładu odpowiedzi dotyczących twierdzenia: „Zgłoszenie, że ktoś doświadcza przemocy w rodzinie jest donosicielstwem” (pytanie to, jako dodatkowe, pojawiło się w badaniu przeprowadzonym przez CBOS w 2014 r.). Otóż niespełna 12% respondentów podzieliło ten pogląd, prawie 2% nie miało na ten temat zdania<sup>38</sup>. Odnosząc się do przedmiotowego zagadnienia, tj. wewnątrzmałżeńskiej przemocy seksualnej, stwierdzić można, że wśród części społeczeństwa, wcale niemałej, istnieje ciche przyzwolenie dla sprawców przemocy – w trosce o swoją reputację nie podjęliby jakichkolwiek czynności, by pomóc ofierze, twierdząc zapewne, że nie czują się upoważnieni, by ingerować w tak osobiste sprawy małżonków.

Z opublikowanego przez CBOS w kwietniu 2019 r. komunikatu z badań dotyczącego przemocy w rodzinie wynika, że procentowy rozkład twierdzących odpowiedzi odnośnie doświadczenia przemocy seksualnej przez osoby pozostające w związku małżeńskim (lub stałym związku partnerskim) jest identyczny dla obu płci i oscyluje na poziomie 2%<sup>39</sup>, co oznacza, że 2% kobiet i 2% mężczyzn uczestniczących w badaniu było zmuszanych przez swojego partnera seksualnego do współżycia. O istotnej korelacji pomiędzy stosowaniem przemocy fizycznej i seksualnej świadczą wskazania badanych, którzy zadeklarowali, że podczas kłótni ze współmałżonkiem przynajmniej raz zostali przez niego uderzeni – w tej grupie aż 10% przyznało, że było także zmuszanych do seksu.

M. Makara-Studzińska oraz A. Madej, analizując wyniki raportu z badań przeprowadzonych w 2010 r. przez TNS OBOP, wskazały, że aż 23% uczestników wspomnianego badania było zdania, że nie istnieje pojęcie gwałtu dokonanego przez żonę na mężu<sup>40</sup>. Te same badania dowiodły, iż w percepcji 19% respondentów nie istnieje gwałt małżeński polegający na zgwałceniu żony przez męża<sup>41</sup>. Z. Izdebski z kolei wykazał, że 27% kobiet oraz 42% mężczyzn popiera

<sup>37</sup> *Ibidem*.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 33.

<sup>39</sup> Centrum Badania Opinii Społecznej, Komunikat z badań. Przemoc i konflikty w domu, s. 8–9, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K\\_048\\_19.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_048_19.PDF) (dostęp: 10.07.2020).

<sup>40</sup> M. Makara-Studzińska, A. Madej, *Przemoc wobec mężczyzn*, „Hygeia Public Health” 2015, nr 50(4), s. 582.

<sup>41</sup> *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce wobec kobiet i wobec mężczyzn. Część I – ra-*

pogląd, jakoby kobieta będąca w stałym związku (w tym w związku małżeńskim) miała obowiązek zaspokajać potrzeby seksualne partnera, bez względu na osobiste potrzeby<sup>42</sup>.

Ofiarami przemocy seksualnej najczęściej – jak podaje O. Borkowska, w 86% wszystkich przypadków – są kobiety. Ta sama autorka nadmienia, iż wskazania, że sprawcą przemocy seksualnej jest mąż oscylują na poziomie 60%<sup>43</sup>. Interesujących wniosków dostarczyły badania przeprowadzone w 2007 r. przez TNS OBOP na zlecenie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej – spośród wszystkich ofiar przemocy seksualnej aż 78% podało, że sprawcą była żona<sup>44</sup>.

Ponieważ doświadczanie przemocy seksualnej ze strony współmałżonka jest przestępstwem sporadycznie zgłaszanym organom ścigania, zaprezentowane powyżej dane traktować należy z dużą dozą ostrożności, skłaniając się ku ostrzeganiu ich w kategoriach dolnej granicy, ledwie zasygnalizowania rzeczywistej skali problemu. Powody, dla których ofiary nie nagłaśniają tego, co ich spotkało, to: obawa przed reakcją otoczenia, np. zlekceważenie, niedawanie wiary ich słowom, wszak utrzymywanie intymnych relacji ze współmałżonkiem stanowi integralną część małżeństwa, a ofiara stawia bardzo poważne zarzuty osobie, która w założeniu powinna być jej najbliższa. Nie bez znaczenia jest również fakt, że ofiara i sprawca najczęściej wspólnie zamieszkują, wychowują dzieci, jest pomiędzy nimi sieć wzajemnych powiązań i zależności. Osoba pokrzywdzona wstydi się położenia, w jakim się znalazła, często winę za zachowanie partnera przypisuje sobie. Oprawca nie widzi w swoim zachowaniu niczego złego, zarzuca współmałżonkowi/współmałżonce niewystarczające umiejętności czy niedbałość o jakość pożycia. Nierzadko ujawnienie i nagłośnienie przemocy seksualnej w małżeństwie odbywa się na zasadzie „słowo przeciwko słowu”. Ofiary przemocy seksualnej w małżeństwie, o czym pisze D. Rode, są często bierne, uległe, odczuwają wysoki poziom lęku, co z kolei

---

port z badań ogólnopolskich. Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, s. 18, [https://archiwum.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1-2010\\_%20Raport-ogolnopolski\\_K-M\\_01-03-11.pdf](https://archiwum.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1-2010_%20Raport-ogolnopolski_K-M_01-03-11.pdf) (dostęp: 10.07.2020).

<sup>42</sup> Z. Izdebski, M. Łukaszek, *Etyczne aspekty badania przemocy seksualnej*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2017, nr 2, s. 120.

<sup>43</sup> O. Borkowska, *Skala przestępstwa zgwałcenia w Polsce* [w:] J. Piotrowska, A. Synakiewicz (red.), *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, Fundacja Feminoteka, Warszawa 2011, s. 16.

<sup>44</sup> *Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie. Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej*, s. 32, [https://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki\\_badan\\_20071113\\_obop.pdf](https://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki_badan_20071113_obop.pdf) (dostęp: 10.07.2020).



predestynuje je do częstszego doświadczania przemocy, a tym samym utrudnia poszukiwanie pomocy<sup>45</sup>.

## Podsumowanie

Małżeństwo, jak pisze A. Pryba, stanowi załóżek nowej rodziny<sup>46</sup>, rodzina z kolei jest podstawową komórką społeczną. Jakość małżeńskich relacji wpływa zatem na funkcjonowanie całej rodziny. Przemoc seksualną w związku małżeńskim należy uznać za jeden z najjaskrawszych przykładów patologii, za podważenie stabilności rodziny. Wykorzystanie seksualne współmałżonka jest chorobą toczącą związek, mającą ujemne następstwa nie tylko dla partnerów, ale także dla ich bliskich – źle funkcjonujące małżeństwo to niewłaściwie funkcjonująca rodzina, zaś dobrze funkcjonująca rodzina jest najlepszym sposobem utrzymania ładu społecznego<sup>47</sup>.

Małżonkowie obowiązani są do wspólnego pożycia, którego istotnym elementem jest utrzymywanie relacji intymnych. Mają oni prawo oczekiwać od siebie nawzajem zaspokojania potrzeb seksualnych, a tym samym można mówić o istnieniu w małżeństwie domniemania ogólnej zgody na utrzymywanie relacji seksualnych<sup>48</sup>. Gdyby sprowadzić pożycie małżeńskie wyłącznie do kategorii obowiązku, stałoby to w sprzeczności z podmiotowym traktowaniem człowieka – człowiek jest wartością nadrzędną, nie można traktować go jako środka do realizacji celu (w tym wypadku: dostarczenia satysfakcji seksualnej współmałżonkowi, z absolutnym pominięciem własnych możliwości i potrzeb).

Intymne relacje w małżeństwie są nie tylko obowiązkiem, ale przede wszystkim prawem, które warunkuje zaspokojenie potrzeb psychicznych – np. afiliacji, bezpieczeństwa, obdarzania uczuciem itp. Bezwzględne dążenie do uzyskiwania zaspokojenia seksualnego kosztem współmałżonka stoi ponadto w sprzeczności z zasadą równości w związku – w przemocy seksualnej bowiem nie tyle chodzi o sam akt seksualny, co o wyraźne zaznaczenie nadrzędności jednej osoby nad drugą, o zaakcentowanie przewagi.

Najczęściej treścią przemocy seksualnej w małżeństwie jest zgwałcenie. W przypadku przestępstwa zgwałcenia przedmiotem ochrony jest przede wszystkim wolność seksualna jednostki, w tym również wolność seksualna mał-

<sup>45</sup> D. Rode, *op. cit.*, s. 36.

<sup>46</sup> A. Pryba, *Małżeństwo i rodzina w dobie polskich przemian*, „Forum Teologiczne” 2011, nr 12, s. 192.

<sup>47</sup> M.I. Słomczyńska, *op. cit.*, s. 79.

<sup>48</sup> A. Michalska-Warias, *op. cit.*, s. 18.

żonków<sup>49</sup>. Niezależnie od dobrowolnie przyjętych na siebie przez małżonków ograniczeń tej wolności (w szczególności co do wyboru partnera seksualnego po zawarciu związku), w momencie zawarcia małżeństwa małżonkowie w gruncie rzeczy zachowują prawo do decydowania o swoim życiu płciowym. Realizacja zobowiązań wynikających z pozostawania w małżeństwie, w tym podtrzymywania intymnej więzi fizycznej, nie może być w żaden sposób wymuszona<sup>50</sup>.

Zgwałcenie i wymuszenie innej czynności seksualnej na współmałżonku godzi ponadto w założenia obustronnej akceptacji, dążenia do wspólnej satysfakcji z życia seksualnego, nieszkodzenia zdrowiu. Stosowanie przemocy seksualnej ukierunkowane jest wyłącznie na realizację potrzeb jednej ze stron, mianowicie sprawcy. Ofiara doświadcza w takiej sytuacji szeregu traumatycznych emocji mogących przełożyć się na pogorszenie stanu zdrowia (zarówno fizycznego, jak i psychicznego).

Satysfakcjonujące dla każdej ze stron pożycie małżeńskie silnie koreluje z trwałością i jakością relacji. Konsensualność w zakresie obcowania płciowego rozwija i umacnia pomiędzy partnerami silne więzi emocjonalne, a te z kolei przekładają się na pozytywny stosunek do innych nieseksualnych dziedzin życia, wspierając i potęgując ich jakość<sup>51</sup>. Małżeństwo jako instytucja o szczególnej społecznej doniosłości, zapewniająca zrodzenie i wychowanie następnych pokoleń oraz przekazywanie im dziedzictwa kulturowego i materialnego, winno być przedmiotem szczególnej troski. Dzieci wychowywane przez rodziców w atmosferze wzajemnego szacunku z dużym prawdopodobieństwem powieślą ten model w życiu dorosłym. Można pokusić się o twierdzenie, że dbałość o relację małżeńską w każdej jej sferze jest swoistą lokatą na przyszłość – nie tylko dla małżonków, ale też dla ewentualnego potomstwa, które przekaze wyniesione z domu rodzinnego wartości i wzory zachowań następnym pokoleniom.

Stosowanie przemocy seksualnej wobec współmałżonka (czy kogokolwiek innego) to przejaw patologii, którego nie można tłumaczyć jakimikolwiek warunkowaniami kulturowymi. Wykorzystanie seksualne w związku małżeńskim jest bowiem problemem o charakterze transgranicznym, ponadnarodowym. Kultura i związane z nią obowiązujące na danym terenie normy postępowania, bazujące na krzywdzie drugiego człowieka, są niczym innym jak przykładem dehumanizacji. W ocenie autorki niniejszej pracy nie może być normą coś, co jest jednoznacznie złe, co urąga godności drugiej osoby. Dopóki ów pro-

<sup>49</sup> R. Krajewski, *op. cit.*, s. 239.

<sup>50</sup> T. Smyczyński, *Integralność człowieka w świetle jego statusu rodzinnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1988, z. 2, s. 27.

<sup>51</sup> M. Komorowska-Pudło, *Satysfakcja seksualna małżonków a jakość ich relacji w innych sferach funkcjonowania w związku*, „Kwartalnik Naukowy” 2014, nr 4(20), s. 163.

blem nie będzie wolny od przekłamań i stereotypów, dopóty będzie rósł w siłę. Trzeba pamiętać przede wszystkim o tym, że nie jest to twór sztuczny, wyimaginowany na potrzeby wzbudzenia sensacji bądź przekierowania uwagi, ale realny problem, za którym kryją się setki ludzkich tragedii. Ponadto problem przemocy seksualnej w związku małżeńskim wymaga większej uwagi badawczej – zarówno w Polsce, jak i za granicą. W szczególności istnieje niewiele badań dotyczących problemu wykorzystywania seksualnego mężczyzn w małżeństwie.

## Bibliografia

- Borkowska O., *Skala przestępstwa zgwałcenia w Polsce* [w:] J. Piotrowska, A. Synakiewicz (red.), *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, Fundacja Feminoteka, Warszawa 2011.
- Centrum Badania Opinii Społecznej, *Komunikat z badań. Przemoc i konflikty w domu*, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K\\_048\\_19.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_048_19.PDF) (dostęp: 10.07.2020).
- Dakowicz A., *Powodzenie małżeństwa. Uwarunkowania psychologiczne w perspektywie transgresyjnego modelu Józefa Kozielskiego*, Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Warszawa 2014.
- Dąbrowska Z., *Małżeństwa w Polsce współczesnej. Studium empiryczne*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, *Rodzina w czasach szybkich przemian*, 2001, t. 13.
- Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce wobec kobiet i wobec mężczyzn. Część I – raport z badań ogólnopolskich. Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej*, [https://archiwum.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1-2010\\_%20Raport-ogolnopolski\\_K-M\\_01-03-11.pdf](https://archiwum.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1-2010_%20Raport-ogolnopolski_K-M_01-03-11.pdf) (dostęp: 10.07.2020).
- Dobieszewski A., *Przyczyny i przejawy patologii społecznej*, „Polityka i Społeczeństwo” 2004, nr 1.
- Gumińska I., *Rodzinne uwarunkowania percepcji małżeństwa przez młodzież akademicką*, „Pedagogika Rodziny” 2015, nr 5(4).
- Helios J., Jedlecka W., *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017.
- Herudzińska M.H., *Stereotypy dotyczące zjawiska przemocy we współczesnej rodzinie polskiej*, „Studia z Teorii Wychowania” 2019, nr 3(28).
- Izdebski Z., Łukaszek M., *Etyczne aspekty badania przemocy seksualnej*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2018, nr 2.

- Izdebski Z., *Seksualność Polaków na początku XXI wieku. Studium badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Jankowska K., *Zgwałcenie w małżeństwie jako forma przemocy domowej według prawa karnego* [w:] K. Szczechowicz, E. Żywucka-Kozłowska (red.), *Horyzonty przemocy. Zagadnienia prawne i psychologiczne*, KPP Monografie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Wydział Prawa i Administracji, Olsztyn 2017.
- Jaworska A., *Leksykon resocjalizacji*, Impuls, Kraków 2012.
- Jedlecka W., *Formy i rodzaje przemocy*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2017, z. XI.
- Komorowska-Pudło M., *Satysfakcja seksualna małżonków a jakość ich relacji w innych sferach funkcjonowania w związku*, „Kwartalnik Naukowy” 2014, nr 4(20).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. poz. 483).
- Kotlarska-Michalska A., *Małżeństwo jako związek, wspólnota, instytucja, podsystem i rodzaj stosunku społecznego*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 1998, t. X.
- Kotowska M., *Zjawisko patologii społecznej w ujęciu kryminologicznym*, „Studia Prawnoustrojowe” 2009, nr 9.
- Krajewski R., *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Studium prawne nad normą i patologią zachowań*, Wolters Kluwer, Warszawa 2009.
- Kubanek A., *Interdyscyplinarne ujęcie przymusu*, „Doctrina. Studia społeczno-polityczne” 2015, nr 12.
- Makara-Studzińska M., Grzywa A., Turek R., *Przemoc w związkach między kobietą a mężczyzną*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2005, nr 14(2).
- Makara-Studzińska M., Madej A., *Przemoc wobec mężczyzn*, „Hygeia Public Health” 2015, nr 50(4).
- Michalska-Warias A., *Zgwałcenie w małżeństwie. Studium prawnokarne i kryminologiczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2016.
- Miedzik M., Godlewska-Szyrkowa J., Rutkowski J., *Raport cząstkowy. Zadanie nr 1. Badania porównawcze oraz diagnoza skali występowania przemocy w rodzinie wśród osób dorosłych i dzieci, z podziałem na poszczególne formy przemocy wraz z opisem charakterystyki ofiar przemocy i sprawców*, <https://www.gov.pl/attachment/af502517-42d0-49e2-a58f-0113b1635a14> (dostęp: 10.07.2020).
- Mielnik S., *Mężczyzna jako ofiara przemocy domowej*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich” 2010, nr 3, Konferencja Rzecznika Praw Obywatelskich „Przeciw przemocy domowej. Ręce są do przytulania” 22 lutego 2010 r.

- Migała P., *Wybrane elementy patologii społecznej w aspekcie ich uwarunkowań*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi, Józefów 2011.
- Mordwa S., *Dysproporcje przestrzenne wybranych zjawisk patologii społecznych w Łodzi* [w:] A. Suliborski, M. Wójcik (red.), *Dysproporcje społeczne i gospodarcze w przestrzeni Łodzi. Czynniki, mechanizmy, skutki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014.
- Polacy wobec zjawiska przemocy w rodzinie oraz opinie ofiar, sprawców i świadków o występowaniu i okolicznościach występowania przemocy w rodzinie. Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej*, [https://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki\\_badan\\_20071113\\_obop.pdf](https://www.niebieskalinia.pl/spaw/docs/wyniki_badan_20071113_obop.pdf) (dostęp: 10.07.2020).
- Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie* [w:] B. Urban, J.M. Stanik (red.), *Resocjalizacja. Tom 2*, PWN, Warszawa 2008.
- Pryba A., *Małżeństwo i rodzina w dobie polskich przemian*, „Forum Teologiczne” 2011, nr 12.
- Rode D., *Gwałt w związku małżeńskim*, „Chowanna” 2005, nr 1.
- Rostowski J., Rostowska T., *Małżeństwo i miłość. Kontekst psychologiczny i neuropsychologiczny*, Difin, Warszawa 2014.
- Słomczyńska M.I., *Patologie społeczne w kontekście kryzysu współczesnej rodziny*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 8.
- Smoczyński T., *Integralność człowieka w świetle jego statusu rodzinnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1988, z. 2.
- Szymańska-Pytlińska M., Beisert M., *Diagnoza niedojrzałości psychoseksualnej sprawców przestępstw seksualnych wobec dzieci jako wyznacznik opracowania programu ich psychoterapii*, „Psychoterapia” 2016, nr 3(178).
- Tubisz M., *Przemoc seksualna w małżeństwie* [w:] K. Szczechowicz, E. Żywucka-Kozłowska (red.), *Horyzonty przemocy. Zagadnienia prawne i psychologiczne*, KPP Monografie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Wydział Prawa i Administracji, Olsztyn 2017.
- Żak-Łykus A., Nawrat M., *Satysfakcja seksualna, życiowa i partnerska*, „Family Forum” 2013, nr 3.

## SEXUAL VIOLENCE IN MARRIAGE AS AN EXAMPLE OF PATHOLOGY

### Summary

One of the special forms of interpersonal relationships is marriage. The quality of the functioning of the marital relationship is closely related to the proper course of sexual life. The aim of the study was to explore the phenomenon of intra-marital sexual violence, based on the study of the literature on the subject and the analysis of the results of research carried out by the TNS OBOP and the CBOS, presenting the views of adult Polish residents on the phenomenon of violence and its scale family occurrence. The obtained data do not fully reflect the scale of the phenomenon, and the conducted research is a partial study. This is due to from slender reporting of experiencing the sexual violence on the part of the spouse and social perception, sometimes even negating the possibility of rape or other sexual activity not approved by the intimate partner.

Keywords: marriage, sexual violence, rape, pathology, norm.

Daria Michałowska\*

## 2. ZABURZENIA WIĘZI U DZIECI I MŁODZIEŻY

### Streszczenie

Celem opracowania jest analiza procesu budowania i utrzymywania prawidłowych relacji w pierwszych etapach życia oraz konsekwencji nieprawidłowego ukształtowania przywiązania. W pracy zastosowano metodę analizy systemowej oraz syntezy. Teoria przywiązania J. Bowlby'ego wskazuje na wpisaną w naturę ludzką potrzebę realizowania i wzmocnienia bliskiej relacji z drugą osobą. Przywiązanie jest ściśle związane z podjęciem wszelkich działań skutkujących przebywaniem w jak najbliższej odległości z obiektem przywiązania, protestem separacyjnym oraz bezpieczną bazą. Poprawne ukształtowanie więzi jest fundamentem prawidłowego funkcjonowania człowieka. Niewłaściwe wymodelowanie więzi może skutkować zaburzeniami przywiązania ujętymi w ICD-10.

Słowa kluczowe: przywiązanie, więzi, relacje, dzieci, młodzież.

### Teoria przywiązania

Dorobek naukowy z poprzednich lat jest niezastąpionym źródłem wiedzy o człowieku, który warto docenić i zgłębić. Obecnie wg Gabbarda należy wyróżnić następujące teorie psychoanalityczne<sup>1</sup>:

1. *Ego psychology* (psychologia ego) – wywodząca się z klasycznej teorii psychoanalizy Freuda.
2. *Object relations theory* (teoria relacji z obiektem) – sformułowana przez Klein oraz członków szkoły brytyjskiej m.in. Fairbairna i Winnicotta.
3. *Self psychology* (teoria terapii relacyjnej i koncepcji intersubiektywności) – zapoczątkowana przez Kohuta.

\* Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji.

<sup>1</sup> G.O. Gabbard, *Psychiatria psychodynamiczna w praktyce klinicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015, s. 46.

4. *Attachment theory* (teoria przywiązania) – nazywana zamiennie teorią więzi psychicznej.

Przedmiot rozważań stanowi teoria ostatnia. Twórcą teorii więzi był John Bowlby – brytyjski psychiatra, psychoanalityk. Bowlby w swoich badaniach pracował nad adaptacyjną funkcją więzi, która w późniejszym czasie stała się punktem odniesienia w dalszym rozpoznaniu procesu rozwoju psychicznego człowieka<sup>2</sup>. Teoria przywiązania ma charakter interdyscyplinarny, ponieważ jej zrozumienie łączy w sobie wiedzę z zakresu etologii, psychologii poznawczej i rozwojowej oraz fizjologii<sup>3</sup>.

Teoria Bowlby'ego była wynikiem badań prowadzonych na terenie Europy oraz Stanów Zjednoczonych w latach 40. i 50. XX w. w zakresie negatywnych konsekwencji odłączenia dziecka od matki w wyniku różnych sytuacji życiowych, takich jak: długotrwały pobyt w szpitalu, kulturowy schemat wychowania dziecka, separacja w wyniku rozwodu, odrzucenie dziecka w następstwie depresji rodzicielki czy śmierć matki. Inspiracją do powstania teorii przywiązania była praca Lorenza (w której zawarto wyniki obserwacji zachowania kurcząt po wykluciu się oraz genetycznie uwarunkowane wzorce działania) i Harlowa (w której opisano potrzebę przyjmowania pokarmu przez szympanasy jako nadrzędną względem bliskości matki)<sup>4</sup>. Pierwsze badania Bowlby'ego dotyczyły konsekwencji rozdzielania matki i dziecka.

Bowlby stwierdził, iż każda osoba odczuwa silne pragnienie bliskości z drugą osobą w sposób szczególny w sytuacji zagrożenia, stresu lub innego rodzaju trudności. Badacz ten wysunął tezę zakładającą, iż „w każdym człowieku istnieje uwarunkowany biologicznie i stanowiący integralną część ludzkiej natury system przywiązania. Istnienie tego systemu wyjaśnia ludzką tendencję do tworzenia silnych więzi emocjonalnych z innymi ludźmi”<sup>5</sup>. Bowlby w definicji przywiązania w żadnym stopniu nie odnosi się do potrzeb fizycznych czy popędów. Jego teoria oparta jest na pobudzeniu mechanizmów behawioralnych, które powstają i rozbudowują się od najmłodszych lat w wyniku interakcji z otoczeniem, a przede wszystkim obiektem przywiązania (najczęściej matką). Takie mechanizmy behawioralne są niezbędne dla nawiązania relacji i prawidłowego rozwoju człowieka. Według Bowlby'ego zachowania przywiązaniowe

<sup>2</sup> A. Kuczyńska, *Sposób na bliski związek. Zachowania wiążące w procesie kształtowania się i utrzymania więzi w bliskich związkach*, PAN, Warszawa 1998, s. 24.

<sup>3</sup> M. Plopa, *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Impuls, Kraków 2008, s. 269.

<sup>4</sup> S. Pasikowski, *Przywiązanie – łączące ogniwo w rozważaniach nad funkcjonowaniem człowieka*, „Edukacja” 2006, nr 4, s. 5–6.

<sup>5</sup> P. Marchwicki, *Teoria przywiązania J. Bowlby'ego*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2006, t. 23, s. 369.



są pierwotne i mają nam zapewnić bezpieczeństwo, jakie daje przebywanie w społeczności. Samotna jednostka jego zdaniem jest bowiem o wiele bardziej narażona na utratę zdrowia lub życia. Ponadto przebywanie z osobnikiem dorosłym wykształca u osobnika młodego umiejętności niezbędne do przetrwania, a także wzbudza u dorosłych zachowania opiekuńcze<sup>6</sup>.

Bliskość i więź międzyludzka są niezbędnymi czynnikami rozwojowymi dla człowieka<sup>7</sup>. Przywiązanie należałoby zdefiniować jako „specyficzny rodzaj relacji społecznej – pierwotnie pomiędzy niemowlęciem a opiekunem – w której istnieje emocjonalna więź”<sup>8</sup>. Termin „przywiązanie” według Bowlby’ego jest nieodłącznie związany z odczuwaniem potrzeby bliskości i więzi z osobnikiem tego samego gatunku. Przywiązanie uwarunkowane jest biologicznie (kontrolowane jest przez przez ośrodkowy układ nerwowy) i jest właściwe dla każdego człowieka. Bowlby twierdzi, iż podstawowym elementem natury ludzkiej jest skłonność do tworzenia bliskiej więzi emocjonalnej z wybraną osobą (figurą przywiązania). W tworzeniu tych więzi szczególną rolę odgrywa relacja z matką lub osobą pełniącą jej funkcję. Prawidłowe ukształtowanie relacji figura przywiązania (matka, opiekun) – dziecko charakteryzuje się współwystąpieniem w tym zakresie dziecięcej eksploracji i aktywności. Bowlby wskazuje, iż osób pełniących rolę figur przywiązania może być wiele. Uwarunkowane jest to takimi czynnikami, jak: wrażliwość na sygnały wysyłane przez dziecko czy jakość inicjowanych interakcji. Należy wskazać, iż czynnikiem determinującym przywiązanie nie jest ilość czasu spędzona z dzieckiem, ale sposób jego zasospodarowania. W wyniku tych elementów figura przywiązania staje się dla dziecka bezpieczną ostoją. Dziecko w sytuacji braku figury przywiązania swoje zachowania przywiązaniowe może kierować względem natury nieożywionej, tzw. „przedmiotów zastępczych”, jednak jest to reakcja tymczasowa o charakterze kompensacyjnym. Przedmiotem zastępczym może być na przykład maskotka, kocyk czy poduszka.

Relacja z tzw. figurą przywiązania charakteryzuje się trzema elementami<sup>9</sup>:

1. Dążeniem do fizycznej bliskości – zachowania przywiązaniowe, czyli dążenie do nawiązania bliskości, najczęściej uruchamiane są w wyniku sytuacji stresogennych, choroby, po separacji od matki/opiekuna.
2. Bezpieczną bazą – Ainsworth zdefiniowała bezpieczną bazę jako stan, w którym dziecko ma poczucie bezpieczeństwa, warunki do prawidłowego

<sup>6</sup> J. Bowlby, *Przywiązanie*, przeł. M. Polaszewska-Nicke, PWN, Warszawa 2007, s. 211.

<sup>7</sup> M. Płopa, *op. cit.*, s. 269.

<sup>8</sup> B. Józefik, G. Iniewicz, *Koncepcja przywiązania. Od teorii do praktyki klinicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 77–78.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 77.

rozwoju, eksplorowania rzeczywistości, realizowania ciekawości świata a jednocześnie możliwość powrotu do bezpiecznej bazy w razie niebezpieczeństwa czy odczuwania lęku lub strachu<sup>10</sup>.

3. Protestem separacyjnym – to reakcje, takie jak płacz, krzyk na odłączenie od matki/opiekuna, a więc okazanie niechęci wobec separacji od figury przywiązania.

Człowiek od najmłodszych lat „tworzy swój wewnętrzny model operacyjny, który staje się fundamentem dla jego osobistego rozwoju tworzenia więzi”. Model ten tworzony jest<sup>11</sup>:

1. Na podstawie kształtowania wymagań i określania własnych potrzeb w odniesieniu do relacji z opiekunami.
2. Poprzez reprezentowanie wydarzeń, dzięki którym kodowane a potem odtwarzane są wspomnienia dotyczące ogólnych i specyficznych doświadczeń przywiązaniowych.
3. Przez tzw. wspomnienia autobiograficzne, którym nadawana jest własna interpretacja wydarzeń przez jednostkę. Ta interpretacja będzie niezbędnym elementem do dalszego rozumienia siebie i własnej egzystencji.
4. Przez „rozumienie psychologicznej charakterystyki innych ludzi oraz różnicowanie jej od własnej”.

Dzięki zrozumieniu funkcjonowania innych osób oraz świadomości swojej odrębnej egzystencji dziecko w większym stopniu przewiduje zachowania swoje oraz innych. Jest to umiejętność niezbędna w dorosłym życiu<sup>12</sup>.

## Stadia rozwoju przywiązania

Według Bowlby'ego istnieją cztery stadia rozwoju przywiązania, jednak przejście pomiędzy każdym z nich jest nieostre i zależne od indywidualnych cech osobniczych. Następują one po sobie w przewidywalnej kolejności. Pierwsze trzy fazy rozwoju więzi mają miejsce w 1. i 2. roku życia dziecka, faza czwarta rozpoczyna się około 4. roku życia.

Pierwszy etap, zwany „przedprzywiązaniem”, trwa od narodzin do 2. miesiąca życia. Tę fazę rozwoju przywiązania nazywamy fazą niezróżnicowanej orientacji na sygnały. Wówczas niemowlę nie różnicuje osób względem ich ról: tak samo zachowuje się zarówno w stosunku do osoby bliskiej, jak i obcej. Zwraca uwagę na sam fakt interakcji, a nie jej źródło. Występują pierwsze reak-

<sup>10</sup> E. Żurek, *Czym są style przywiązania i w jaki sposób kształtują zachowania dziecka?*, „Bliżej Przedszkola” 2017, nr 4, s. 10.

<sup>11</sup> B. Józefik, G. Iniewicz, *op. cit.*, s. 77–78.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 80.

cje na bodziec, jakim jest drugi człowiek, takie jak: uśmiech, gaworzenie, płacz (zachowania sygnałowe), śledzenie wzrokiem czy przywieranie. Ponadto matka jest odbiciem lustrzanym dla emocji dziecka, są oni w symbiotycznej relacji. Dlatego mówienie do dziecka czy naśladowanie jego mimiki jest dla niego wyrazem zrozumienia i odczuwania emocji. Koniec tej fazy następuje w momencie, kiedy dziecko różnicuje postacie pomiędzy matką a innymi osobami<sup>13</sup>.

Drugi etap przypada na 2.–6. miesiąc życia dziecka. W tym czasie niemowlę co do zasady pozytywnie odbiera otoczenie, jednak można już zauważyć większe przywiązanie do figury przywiązania (matki/opiekuna). Coraz częściej jako partnera do interakcji wybiera właśnie matkę/opiekuna, jednak separacja od obiektu nie wywołuje gwałtownych reakcji, jak w fazie kolejnej. Zauważalne jest intensywniejsze budowanie relacji z wybranymi obiektami poprzez zwiększoną inicjację kontaktu. Faza ta nazywana jest tworzeniem się przywiązania<sup>14</sup>.

Trzecia faza ma miejsce od 6. miesiąca życia i trwa do 3. roku życia. Wówczas następuje ukształtowanie przywiązania. Dziecko w sposób znaczący komunikuje większe przywiązanie do figury przywiązania oraz różnicuje przywiązanie do innych osób. Dzieci zapoznają się z podstawowymi zasadami nawiązywania i utrzymywania relacji z innymi ludźmi. Obejmują one wzajemną regulację uwagi i wrażliwości, konieczną zwłaszcza w kontaktach twarzą w twarz, które sprawiają matkom, jak i dzieciom wiele radości. Matka jest odpowiedzialna za utrwalanie wzorca naprzemiennych reakcji i daje dziecku szanse na poznanie zasad przebiegu kontaktów z innymi osobami. Z czasem dziecko uczy się, w jakim czasie mówić, a w jakim milczeć. Na tym gruncie wyłania się aspekt relacyjny, dający pole do dialogu, za który wspólnie odpowiadają dziecko i figura przywiązania. Dziecko o wiele chętniej reaguje na interakcję z osobami znajomymi, z nimi też najszybciej nawiązuje tzw. reakcje przywiązaniowe.

W 8. miesiącu życia dziecko zaczyna odczuwać strach przed osobami nieznanymi, a figura przywiązania traktowana jest jako „bezpieczna baza”. Separacja od matki/opiekuna w tym okresie budzi w dziecku niepokój, strach, smutek, tzw. lęk separacyjny. Na tym etapie dziecko może utrzymywać więź z więcej niż jedną osobą, jednak musi być to osoba znajoma i poświęcająca dziecku czas i zainteresowanie. Tej fazie towarzyszą liczne zmiany w rozwoju poznawczym i ruchowym dziecka. Uczy się ono wartości komunikacji dzięki relacji z figurą przywiązania. Przez komunikację werbalną i niewerbalną strony relacji mogą wzajemnie wpływać na swoje zachowania i dzielić się doświadczeniami, dzięki czemu ich relacje stają się bardziej symetryczne<sup>15</sup>. W tej fa-

<sup>13</sup> P. Marchwicki, *op. cit.*, s. 375.

<sup>14</sup> B. Józefik, G. Iniewicz, *op. cit.*, s. 79–80.

<sup>15</sup> E. Włodarczyk, *Znaczenie wczesnodziecięcego przywiązania w diadzie ,matka/opiekun – dziec-*

zie powstają wzorce przywiązania, które odzwierciedlają podstawowe sposoby wchodzenia dziecka w relacje z innymi ludźmi w dalszym życiu. W tym wieku niechęć do kontaktów z obcymi świadczy o powstaniu więzi pomiędzy dzieckiem a matką/konkretnym opiekunem, która nie opiera się już na faktycznej obecności opiekuna, ale ma charakter bardziej trwały – „przywiązaniowy”. Dziecku nie jest już obojętne na kogo skieruje swoją uwagę – odrzuca obcych, ponieważ pozostaje zorientowane na matkę, nawet podczas jej nieobecności. Istnieje już przywiązanie skupiające się na konkretnej osobie. Powstaje trwała relacja: reakcje przywiązaniowe dotyczą figury przywiązania, a lęk separacyjny jest oczywisty i naturalnie nieunikniony. Wówczas budowany jest tzw. roboczy model przywiązania<sup>16</sup>.

Czwarty etap, nazywany również związkiem partnerskim, ma miejsce powyżej 3. roku życia. Matka/opiekun od tej pory jest dla dziecka odrębnym osobnikiem. Działania podejmowane wspólnie mają charakter współpracy, w której realizacja celu nie polega już na symbiotycznym postrzeganiu rzeczywistości, ale na bogactwie kompromisu czy różnorodności. Separacja od matki/opiekuna nie wywołuje już tak gwałtownych reakcji, gdyż dziecko nabyło zrozumienie, iż może czuć się bezpiecznie również bez obiektu przywiązania. Zachowanie przywiązaniowe trwa całe życie, zmienia się jedynie jego forma i intensywność<sup>17</sup>. Ponadto zachowanie dziecka względem innych osób przyjmuje bardziej celowy charakter. Dzieci są coraz bardziej zdolne do planowania własnych działań pod kątem celów własnych lub osób postronnych. Mają swój udział w tym, co Bowlby określił mianem „związku celowego”, czyli ustanowionego ze względu na cel działania. Relacja nabiera charakteru partnerskiego, gdyż dziecko uczy się powstrzymywania od zachowań przywiązaniowych, w tym zwiększa się jego świadomość nieposiadania opiekuna na wyłączność. Przy prawidłowym rozwoju potrafi ono uwzględnić, iż opiekun może mieć swoje obowiązki czy inne zajęcia, ponadto rozumie relacje między celami i planami opiekuna a jego zachowaniem. Dzięki temu procesowi dziecko uczy się dostrzegać zależności relacyjne na drodze obserwacji zachowań opiekunów. Wpływa to zasadniczo na jego percepcję świata oraz regulację zachowań emocjonalnych<sup>18</sup>.

---

ko', „Studia Edukacyjne” 2016, nr 39, s. 385.

<sup>16</sup> E. Żurek, *op. cit.*, s. 9–10.

<sup>17</sup> P. Marchwicki, *op. cit.*, s. 376–377.

<sup>18</sup> K. Schier, *Bez tchu i bez słowa*, GWP, Gdańsk 2005, s. 38–39.

## Modele przywiązania

Na podstawie eksperymentu przeprowadzonego przez J. Bowlby'ego oraz M. Ainsworth nazwanego *strange situation* (obcą sytuacją) badacze wyszczególnili następujące rodzaje przywiązania<sup>19</sup>:

1. Przywiązanie ufne.
2. Przywiązanie lękowo-unikające.
3. Przywiązanie lękowo-ambiwalentne.

Wyżej wspomniany eksperyment trwał 20 minut, podczas których matka niemowlęcia dwukrotnie odchodziła od niego na maksymalnie 3 minuty. Podczas okresu separacji obserwowano reakcję niemowląt. Około 66% niemowląt po okresie separacji się uspokajało. W sytuacji stresu związanego z rozłąką dziecko szuka poczucia bezpieczeństwa u innego osobnika. Model ufny wytworzony został na podstawie wcześniej zbudowanego fundamentu relacji matka–dziecko. Taki fundament budowany jest poprzez mentalizację, troskę i zainteresowanie matki dzieckiem, dzięki którym dziecko czuje się ważne i wartościowe. Kolejny model – lękowo-unikający wystąpił w 20% przypadków. Dzieci, które wykształciły model przywiązania lękowo-unikający odczuwały umiarkowany stres w związku z separacją od opiekuna, a po jego powrocie nie wykazywały zainteresowania kontaktem. Otoczenie odbierały jako niebezpieczne. Dziecko odnosiło wrażenie, że jest niegodne uwagi czy miłości. W późniejszym okresie życia może ono nie mieć zaufania do osób i trudno może być mu zbudować relacje, w których będzie mogło czuć się swobodnie. W dorosłości dzieci, u których wykształciło się przywiązanie lękowo-unikające, nie dopuszczają możliwości odczuwania emocji w relacji z drugą osobą, ponieważ towarzyszy im lęk z dzieciństwa. Występuje tzw. obronne wykluczenie czy obrona percepcyjna. Trzeci rodzaj przywiązania to przywiązanie lękowo-ambiwalentne. Wystąpiło u 12% niemowląt. W tym modelu przywiązania niemowlę odczuwało bardzo duży stres. Po powrocie opiekuna stres nie mijał, a stan dziecka był pełen niepokoju czy nawet agresji. Z jednej strony dziecko czuło się porzucone, z drugiej zaś nie potrafiło sobie poradzić z emocjami, które mu towarzyszyły. Związane jest to z nieudolnym wywiązywaniem się ze swojej roli opiekunów, którzy sami nie potrafili w odpowiedni sposób zareagować na rozstanie i pokazać dziecku sposobu postępowania w takich okolicznościach. Wydaje się, iż sytuacja separacji przerosła samych rodziców, a dziecko w odpowiedzi odczuwało to samo<sup>20</sup>.

<sup>19</sup> Za: E. Żurek, *op. cit.*, s. 10.

<sup>20</sup> M. Ainsworth, M. Blechar, E. Waters, S. Wall, *Patterns of Attachment: Assessed in Strange Situation and at Home*, Hillsdale NJ, Erlbaum 1978, s. 78.

W 1986 roku Main oraz Salomon zdefiniowały jeszcze jeden model przywiązania – więź zdezorganizowaną. Charakteryzuje się ona największym związkiem z występowaniem objawów psychopatologicznych w dalszym rozwoju. Dziecko wie, że potrzebuje bliskości, jednak nie potrafi tego zakomunikować. Podejmuje działania chaotyczne i nieadekwatne. Lęk u dziecka pojawia się bez separacji od rodzica, a rodzic nie potrafi sobie poradzić z sytuacją. Około 2. roku życia więź zdezorganizowana objawia się u dziecka np. poprzez zakrywanie oczu, cichy płacz czy unikanie kontaktu wzrokowego. Przy więzi zdezorganizowanej osobą zagrażającą jest niejednokrotnie sam opiekun. Ten model przywiązania zazwyczaj współwystępuje wraz z przemocą fizyczną i/lub psychiczną bądź seksualną<sup>21</sup>.

## Zaburzenia przywiązania

Reaktywne zaburzenie przywiązania ujęte jest w klasyfikacji ICD-10: F94.1 oraz DSM-IV. W ICD-10 wskazano, iż „reaktywne utrudnienie nawiązywania relacji społecznych w dzieciństwie to zaburzenie rozpoczynające się w pierwszych pięciu latach życia dziecka i charakteryzuje się uporczywymi odchyleniami od normy we wzorcach relacji społecznych dziecka, które są związane z zaburzeniami emocjonalnymi i stanowią reakcję na zmiany w otoczeniu dziecka. Należą do nich np. lęklliwość i nadmierna czujność, ubogie interakcje społeczne z rówieśnikami, agresja wobec siebie i innych”<sup>22</sup>. W wyniku zaburzeń przywiązania dziecko, w późniejszym czasie dorosły, może odczuwać stany skrajnego smutku wynikające w linii prostej z zaniedbań w zakresie opieki we wczesnym dzieciństwie. Niekiedy z zaburzeniem F94.1 powiązane jest opóźnienie lub zahamowanie rozwoju fizycznego. Zaburzenie więzi we wczesnym dzieciństwie niesie doniosłe skutki w dorosłości. Leczenie zaburzeń przywiązania będzie miało charakter wieloelementowy. Podjęcie terapii jako środka leczenia może okazać się niewystarczające w odniesieniu do dzieci, które są ofiarami np. przemocy domowej, w tym seksualnej. Wówczas koniecznym jest podjęcie czynności mających na celu zaprzestanie naruszeń, tak aby zapewnić dziecku „bezpieczną bazę” na przykład wśród dalszych krewnych, a w skrajnych przypadkach u rodziny zastępczej lub adopcyjnej. Wdrożenie zintegrowanego

---

<sup>21</sup> E. Żurek, *op. cit.*, s. 10.

<sup>22</sup> Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, F94.1, Rewizja X, Tom I, Wydanie 2008, Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia 2012, [https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user\\_upload/Wytyczne/statystyka/icd10tomi\\_56a-8f5a554a18.pdf](https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user_upload/Wytyczne/statystyka/icd10tomi_56a-8f5a554a18.pdf) (dostęp: 15.07.2020).

systemu pomocy jest szansą na szybsze rozpoczęcie prawidłowego funkcjonowania przez dziecko.

Kolejnym zaburzeniem związanym z selektywnym zaburzeniem przywiązania, wyszczególnionym w ICD-10: E94.2, jest nadmierna łatwość w nawiązywaniu relacji społecznych w dzieciństwie. Jest to „szczególny wzór nieprawidłowego funkcjonowania społecznego, który powstaje w pierwszych pięciu latach życia. Dzieci bardzo łatwo przywiązują się do wszystkich bez wyboru i pragną zwracać na siebie uwagę oraz słabo modelują interakcje z rówieśnikami. Zaburzenia te utrzymują się uporczywie, nawet w przypadku zaistnienia wyraźnych zmian w otoczeniu społecznym dziecka. Zależnie od okoliczności mogą wystąpić zaburzenia emocji i zachowania”<sup>23</sup>. Selektywne zaburzenie przywiązania charakteryzuje się brakiem różnicowania jakości relacji, często jest połączone z zaburzeniami lękowymi objawiającymi się u dziecka np. nocnym moczeniem. Leczenie będzie opierać się na terapii, ponadto niezbędnym jest zapewnienie dziecku poczucia bezpieczeństwa oraz zainteresowania.

Wymienione wyżej zaburzenia będą wynikać z nieprawidłowo ukształtowanego modelu przywiązania. Zastosowanie leczenia w przypadku pojawienia się ww. zaburzeń jest elementem koniecznym dla zapewnienia zdrowia i odpowiedniej jakości życia dzieciom, młodzieży oraz dorosłym<sup>24</sup>.

## Podsumowanie

Teoria Bowlby’ego wskazała na ważność prawidłowego tworzenia i utrzymywania więzi międzyludzkich. Odkrycie teorii przywiązania było kamieniem milowym w dalszym zrozumieniu relacji pomiędzy dziećmi a ich opiekunami. Więzy międzyludzkie powstałe w dzieciństwie są niezbędne dla prawidłowego rozwoju człowieka. Nieprawidłowe ukształtowanie modelu przywiązania może mieć niejednokrotnie nieodwracalne skutki w życiu człowieka, dlatego konieczna jest odpowiednia reakcja i podjęcie leczenia w sytuacji zdiagnozowania zaburzenia przywiązania.

## Bibliografia

- Ainsworth M., Blechar M., Waters E., Wall S., *Patterns of Attachment: Assessed in Strange Situation and at Home*, Hillsdale NJ, Erlbaum 1978.  
Bowlby J., *Przywiązanie*, przeł. M. Polaszewska-Nicke, PWN, Warszawa 2007.

---

<sup>23</sup> *Ibidem*, F94.2.

<sup>24</sup> J. Bowlby, *op. cit.*, s. 107.

- Gabbard G.O., *Psychiatria psychodynamiczna w praktyce klinicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.
- Józefik B., Iniewicz G., *Koncepcja przywiązania. Od teorii do praktyki klinicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Kuczyńska A., *Sposób na bliski związek. Zachowania wiążące w procesie kształtowania się i utrzymania więzi w bliskich związkach*, PAN, Warszawa 1998.
- Marchwicki P., *Teoria przywiązania J. Bowlby'ego*, „Seminare. Poszukiwania naukowe” 2006, t. 23.
- Pasikowski S., *Przywiązanie – łączące ogniwo w rozważaniach nad funkcjonowaniem człowieka*, „Edukacja” 2006, nr 4.
- Plopa M., *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Impuls, Kraków 2008.
- Schier K., *Bez tchu i bez słowa*, GWP, Gdańsk 2005.
- Włodarczyk E., *Znaczenie wczesnodziecięcego przywiązania w diadzie ,matka/opiekun – dziecko’*, „Studia Edukacyjne” 2016, nr 39.
- Żurek E., *Czym są style przywiązania i w jaki sposób kształtują zachowania dziecka?*, „Bliżej Przedszkola” 2017, nr 4.
- Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, F94.1., Rewizja X, Tom I, Wydanie 2008, Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia 2012, [https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user\\_upload/Wytyczne/statystyka/icd10tomi\\_56a8f5a554a18.pdf](https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user_upload/Wytyczne/statystyka/icd10tomi_56a8f5a554a18.pdf) (dostęp: 15.07.2020).

## ATTACHMENT THEORY IN CHILDREN AND YOUNG PEOPLE

### Summary

The aim of the article is to point out the importance of building a bond/relationship in the first stages of life and the consequences of improper attachment. This article uses the methods of system analysis and synthesis. J. Bowlby's attachment theory points to the human nature's need to realize and strengthen a close relationship with another person. Attachment is closely related to taking any action that results in being as close as possible to the object of attachment, the separation protest and a safe base. Correct bond formation is the foundation of proper human functioning. Improper bond formation may result in attachment disorders listed in ICD-10.

Keywords: attachment, bonds, relationships, children, youth.



Adriana Barska\*

### 3. SPORY I WZGLĘDNOŚCI W SZTUCE ORAZ PEDAGOGICE (KRYTYCZNEJ)

#### Streszczenie

W literaturze i sztuce kolejne pokolenia buntowały się i negowały dokonania pokoleń wcześniejszych. Opracowanie jest próbą charakterystyki nurtu pedagogiki krytycznej, która stanowi swoisty bunt w edukacji, rewidując poprzednie obszary wiedzy pedagogicznej. Inspirując się teorią krytyczną, pedagogika krytyczna za kluczowy uznaje kontekst nierówności społecznych, różnic i odmienności. Autorka zestawia teoretyczne założenia pedagogiki krytycznej oraz wyniki badań Henryki Kwiatkowskiej oraz pokazuje, jak bardzo polska praktyka szkolna pozostaje w tyle za nowoczesnymi koncepcjami.

Słowa kluczowe: pedagogika krytyczna, bunt, sztuka, uczeń, nauczyciel.

*Bunty i protesty służą, jeśli tak można powiedzieć  
użytkowo, doskonaleniu siebie, czyli wzmaganiu  
niepowtarzalności, doprowadzaniu do pozycji skrajnej.*

Maria Gołaszewska<sup>1</sup>

#### Wprowadzenie

XIX wiek to czas silnych i gwałtownych przemian, które znalazły swoje odzwierciedlenie w ówczesnych tekstach kultury. Rewolucja Francuska (1789 r.), wojny napoleońskie, Wiosna Ludów, powstania niepodległościowe w Polsce, Grecji i we Włoszech wywarły ogromny wpływ na kulturę i społeczeństwo. Owe rewolucje i przewroty miały miejsce na poziomie obyczajowości, przemysłu, nauki i kultury – między innymi też w literaturze, muzyce i sztuce. Każda kolejna epoka krytycznie odnosi się do rozpoznań poprzedniej. A epok

\* Akademia Muzyczna im. S. Moniuszki w Gdańsku, Wydział Instrumentalny.

<sup>1</sup> M. Gołaszewska, *Kim jest artysta?*, WSiP, Warszawa 1986, s. 54.

jest wiele w XIX stuleciu, bo aż 4: schyłek oświecenia, romantyzm, pozytywizm i modernizm (Młoda Polska). Byron, Mickiewicz, Baudelaire, Rimbaud, Świętochowski czy też Przybyszewski to tylko przykłady wielkich buntowników reprezentujących swoje – zawsze „młode” i skierowane przeciwko gnuśnej przeszłości – poglądy. Artyści żyją w atmosferze skandalu, niekiedy prowokują ubiorem i zachowaniem, poruszają w swojej twórczości (zarówno literackiej, jak i publicystycznej) tematy aktualne i kontrowersyjne.

Bunt przeciwko zastanemu porządkowi – konwencjom, uznanym sposobom wyrażania danej treści – jest naturalną formą krytycznego myślenia, dystansowania się od dorobku poprzedniego pokolenia, poszukiwania własnego języka i tożsamości w tworzonym dziele. Historię sztuki, muzyki, literatury można by opisać jako historię buntu właśnie. Weźmy wiek XX. Normandeu, Pierre Schaeffer, Dhomont tworzyli dzieła, które nieprofesjonalna publiczność z trudem nazwałaby muzyką, a prędzej dziwacznym eksperymentem. Dźwięk młotów pneumatycznych, przejeżdżających pojazdów, zjawiska przyrody itp. tworzą „treść” dzieła równorzędną względem dźwięków instrumentów. Całość jest pocięta, wysokość poszczególnych tonów poddana manipulacji, a w końcu zmontowana w kolażową całość. Wydaje się, że jest to analogiczny gest względem tego wykonanego przez awangardowych malarzy, od Picassa, przez Kandinskiego, po Mondriana, kubistów, dadaistów i wszelkich innych twórców, którzy w swojej twórczości wykroczyli poza zastane formy sztuki realistycznej i figuratywnej. W literaturze jest nie inaczej.

W *Manifestie futuryzmu* Marinetti pisał:

1. „Chcemy opiewać miłość niebezpieczeństwa, przyzwyczajenie do energii i do zuchwalstwa.
2. Odwaga, śmiałość, bunt – będą zasadniczymi składnikami naszej poezji.
3. Aż do dziś literatura sławiła nieruchome zamyślenie, ekstazę i marzenie senne. My chcemy sławić agresywny ruch, gorączkową bezsenność, krok biegacza, salto mortale, policzek i pięść (...).
10. Chcemy zburzyć muzea, biblioteki, akademie wszystkich rodzajów (...).
11. Będziemy opiewać tłumy wstrząsane pracą, rozkoszą lub buntem; będziemy opiewać różnobarwne i polifoniczne przypiływy rewolucji w nowoczesnych stolicach (...).

Muzea: cmentarze! (...) Podziwiać stary obraz, to znaczy wlewać naszą wrażliwość do urny grobowej, zamiast skierować ją w dal w gwałtownym wytrysku twórczości i działania”<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> F.T. Marinetti, *Akt założycielski i manifest futuryzmu* (11.02.1909), <http://hamlet.edu.pl/marinetti-futuryzm> (dostęp: 20.04.2020).

Z powyższych słów wypływa niechęć, wręcz pogarda, dla dokonań poprzednich epok, zachłyśnięcie nowoczesnością wraz z jej owocami: samochodami, elektrycznością, pędem, siłą, młodością, nowatorstwem. To bunt wobec harmonii i dobrego smaku, a zatem i XIX-wiecznego kanonu, który jest „stary”, nie jest już „nasz”, nie do „nas” jest adresowany<sup>3</sup>. Nowe pokolenie sławi kult pomysłowości, nowości, oryginalności. Obok futurystów prawie wszystkie grupy twórcze ogłaszały własny manifest jako jedyną właściwą formę i kierunek twórczości. Za manifestami często szło dzieło, a raczej swoiste dzieło-performance, poparte odpowiednim gestem twórczym. W tym czasie powstaje słynny 4'33" Cage'a, Duchamp dorysowuje wąsy i brodę Giocondzie, w sali muzeum umieszcza *Fontannę*, a Klein stawia dwóch strażników, którzy mają pilnować wernisażu pustych ścian. Kafka swojemu bohaterowi zabiera nie tylko nazwisko – rzecz nie do pomyslenia w czasach Balzaka i Prousta – ale i skraca imię do inicjału<sup>4</sup>. Jest to nie tylko bunt na poziomie estetycznym, ale i społecznym.

### **Przewrót w edukacji: pedagogika krytyczna**

W naukach społecznych niechęć czy buntowanie się przeciwko koncepcjom poprzedników przybiera najczęściej inną formę niż atak, z czego najcenniejsze stanowią krytyczną interpretację istniejących rozpoznań, a następnie propozycję nowych rozwiązań. Niemniej jednak trudno zignorować wpisane w dzieła będące propozycją nowych koncepcji pedagogiki przekonanie, że poprzednie pomysły nie przystają już do obecnych warunków i sytuacji społeczno-politycznej. Takim nurtem pedagogiki, który powstał w latach 70. XX w. z przeświadczenia, że obecne dotąd metodologie nie są – mówiąc językiem Marinetti – „nasze” i „do nas skierowane” oraz że niezbędna jest krytyczna analiza kondycji edukacji w kontekście ważkich problemów współczesnego świata, stała się właśnie pedagogika krytyczna.

<sup>3</sup> Pisała o tym Gołaszewska, wyjaśniając, dlaczego opór wobec wcześniejszej sztuki był (jest) tak powszechny: „po pierwsze, sztuka dawna stwarza dystans historyczny – intelektualny, uczuciowy i wolicjonalny. Nie jest to nasza sztuka: była ona adresowana do ówczesnej publiczności (...), dla nas jest już przebrzmiała, stanowi jakby cytat przeniesiony z przeszłości w nasze czasy. Może wzruszać, lecz głównie na zasadzie fascynacji historycznym autentyciem. Istnieją wprawdzie arcydzieła działające zawsze jednakowo, lecz wprowadzają one w kulturę w ogóle, a nie we współczesność. Po drugie, odbiorca odczuwa wobec dzieł sztuki dawnej swoisty dystans obcości, inności. (...) [Sztuka dawna – przyp. A.B.] pociąga, lecz nie angażuje w pełni. Po trzecie, tylko sztuka współczesna może (...) wzbudzać spory, niechęć, entuzjazm, stać się przedmiotem powszechnej, bezkompromisowej dyskusji”. Zob. M. Gołaszewska, *Estetyka i antyestetyka*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1984, s. 141.

<sup>4</sup> Więcej na ten temat zob. M. Kundera, *Zdradzone testamenty. Esej*, przeł. M. Bieńczyk, PIW, Warszawa 1996, s. 145.

Pedagogika krytyczna inspirowana teorią krytyczną w naukach humanistyczno-społecznych. Ta ostatnia skupia się zaś na szerokiej krytyce kultury i społeczeństwa. W 1937 roku, w artykule pt. *Teoria tradycyjna a teoria krytyczna*, Horkheimer analizuje katastrofę, która grozi Europie u schyłku epoki burżuazyjnej, a mianowicie ekspansję faszystowskiego totalitaryzmu<sup>5</sup>. Teoria krytyczna pojawia się zatem – nie bez powodu w Niemczech – jako reakcja na procesy dominacji, krytyka zastanego porządku. Ma też służyć zwykłym ludziom, nie inżynierom owego porządku.

Teoria owa proponuje narzędzia dogłębnego badania wszelkich – również tych mniej jawnych – aspektów społeczeństwa, zachęcając jednocześnie do sięgnięcia po te z innych dziedzin: socjologii, psychologii, ekonomii i historii<sup>6</sup>. Teorię tradycyjną krytykuje się w tym nurcie za to, że stworzony system zagraża bezpośrednio ludzkości, użyteczność teorii zanika i konieczne staje się wprowadzenie jakościowej zmiany całego istniejącego systemu<sup>7</sup>. Celem nowego systemu ma być nie poprawa starego, lecz radykalna zmiana, przewrót, uczynienie go wreszcie użytecznym dla „rozumnego społeczeństwa”<sup>8</sup>.

Inspirując się teorią krytyczną, pedagogika krytyczna podważa zatem dotychczasowe działania i założenia edukacji instytucjonalnej, i każe przenieść środek ciężkości na kwestie nierówności społecznych. Pojęcia, którymi posługują się pedagodzy krytyczni nie mają w Polsce dobrych konotacji. Są to mianowicie: „sprawiedliwość społeczna”, „emancypacja”, „klasa”, „ideologia” i „kultura dominująca”, „uciśnieni” (*oppressed*). A jednak nurt ten jak żaden inny otwiera nas na sprawy ważne i aktualne społecznie i politycznie, stawiając pytania o potencjał krytyczny wszystkich nurtów pedagogicznych i sprzeciwiając się wobec niesprawiedliwych mechanizmów istniejącego świata. Przedstawiciele nurtu pedagogiki krytycznej postulują badanie każdego zjawiska w istotnym dla niego kontekście, interpretowanie go z różnych perspektyw, w miejsce myślenia ideologicznego.

<sup>5</sup> M. Horkheimer, *Teoria tradycyjna a teoria krytyczna*, „Colloquia Communia” 1983, nr 7(2), s. 39–64.

<sup>6</sup> Zob. powstanie Instytutu Badań Społecznych we Frankfurcie, gdzie rodzi się tzw. szkoła frankfurcka, którą tworzą: Max Horkheimer, Theodor Adorno, Herbert Marcuse, Walter Benjamin, Friedrich Pollock, Leo Lowenthal, Erich Fromm. Więcej na temat dokonań szkoły frankfurckiej zob. T. Szkudlarek, *Pedagogika krytyczna* [w:] Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. I, PWN, Warszawa 2003, s. 363.

<sup>7</sup> H. Walentowicz, *Program teorii krytycznej Maxa Horkheimera*, „Nowa Krytyka” 2001, nr 12, s. 5–40.

<sup>8</sup> M. Horkheimer, *Gesammelte Schriften*, t. 4, Fischer, Frankfurt am Main 1988, przywołanie za: Eadem, s. 5 i n. Zob. też E. Maigret, *Socjologia komunikacji i mediów*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2012, s. 88–92.

Po raz pierwszy na taką skalę pojawia się zatem nurt krytyczny wobec wcześniejszych dokonań edukacyjnych, a dalej wobec kultury i społeczeństwa w ogóle. Krytyczność ta ma kilka istotnych cech. Przede wszystkim jej fundamentem jest niezgoda na niesprawiedliwość istniejącą w realnym świecie. Uwzględnia również szeroki kontekst badanych zjawisk, aby dotrzeć do wszelkich uwarunkowań procesów społeczno-politycznych, a tym samym zrywa z myśleniem ideologicznym (jednostronnym)<sup>9</sup>.

Co istotne, nurt pedagogiki krytycznej również obecnie stanowi poręczne narzędzie metodologiczne. Koncepcje pedagogiki, które powstawały w kontekście analiz konfliktów klasowych, obecnie mają szerokie zastosowanie w badaniach nierówności ze względu na płeć, rasę czy grupę etniczną. Koncentrując się na mechanizmach dominacji w edukacji szkolnej, kulturze i społeczeństwie nierówności, pozwalają budować ciekawe koncepcje mające na celu określenie społecznej wolności i sprawiedliwości<sup>10</sup>. Procesy edukacyjne są nierozzerwalnie związane z problemem nierówności społecznych. Jak zauważa Szkudlarek, „ich rozumienie i projektowanie działań przeciwdziałających nierówności wymaga wypracowania szczególnej teorii i praktyki edukacji”<sup>11</sup>.

Założeń pedagogiki krytycznej w tym nurcie jest wiele, z czego najważniejsze tworzą stwierdzenia, iż: 1) społeczeństwo powinno pozostać otwarte na dialog (tu badano program ukryty w podręcznikach szkolnych, a mianowicie dobór tekstów, język, rozkład lekcji, wreszcie system ocen i oceniania<sup>12</sup>), 2) człowiek musi zostać przygotowany do uczestnictwa w owym dialogu (a zatem młodzi ludzie powinni być tak wychowywani, by być zdolnymi do zmiany świata, powinni uczyć się, jak krytycznie odnosić się do rzeczywistości oraz jak kwestionować zastany porządek, który traktujemy jako „oczywisty”, 3) należy zdefiniować sposoby działania, które przybliżą naszą rzeczywistość do tej, jaką powinna się stać. Szkudlarek podkreśla dramatyczny rozdźwięk, jaki istnieje pomiędzy obecnym systemem edukacji a pięknymi jej założeniami: „[s]zkoła wychowuje jednostki tak, by akceptowały one zastany porządek społeczny i traktowały go jako coś oczywistego i nienaruszalnego (dobór treści kształcenia, kryteria egzaminowania i selekcji szkolnych czy obowiązujące w szkole przepisy dyscy-

<sup>9</sup> T. Szkudlarek, *op. cit.*, s. 363–364.

<sup>10</sup> Por. np. B. Milerski, B. Śliwerski (red.), *Słownik terminów encyklopedycznych*, PWN, Warszawa 2000, s. 150–151.

<sup>11</sup> T. Szkudlarek, *op. cit.*, s. 364.

<sup>12</sup> Program ukryty zabija twórczy rozwój dziecka, przyzwyczajają je do selekcji (np. ze względu na wiek i płeć, osiągnięcia), uczy w środowisku szkolnym określonych strategii zachowania, które pozwalają dziecku przetrwać okres szkolny, strategii postępowania wobec opinii i oczekiwań nauczyciela, ograniczeń wynikających z rozkładu lekcji etc. Zob. więcej „Edukacja i Dialog” 1994, nr 6 – numer poświęcono ukrytym programom szkolnym.

plinarne). Z drugiej strony jednak to właśnie edukacji tradycja oświeceniowa przypisuje rolę czynnika społecznej zmiany i emancypacji (edukacja powinna wychowywać ludzi tak, by byli zdolni do jego zmiany). Zatem edukacja zniewała, ale wyzwolenie wymaga edukacji<sup>13</sup>.

Pedagogika krytyczna akcentuje konieczność dostrzegania i akceptowania różnic społecznych (polityka różnicy), dopuszczania do głosu różnorodnych wypowiedzi oraz zabierania głosu w dyskusjach na temat spraw, które dotyczą danej jednostki (polityka głosu), działania na rzecz zmiany społecznej, „oddania głosu” grupom wcześniej marginalizowanym, zaniedbanym lub wręcz wykluczonym (upełnomocnienie)<sup>14</sup>.

Jeśli więc szkoła ma być przestrzenią dialogu, dostrzegania i szanowania różnic kulturowo-społecznych, nieustannych negocjacji, dekonstrukcji i budowania na nowo, zgodnie z preferencjami jednostek w owym dialogu uczestniczących, to kim powinien być nauczyciel w tak ukierunkowanej koncepcji? Prace Freire’a, Giroux oraz McLarena wskazują na człowieka stojącego pomiędzy jednostką a społeczeństwem, swoistego tłumacza, będącego „transformatywnym intelektualistą”<sup>15</sup>, a zatem działającego na rzecz słabszych grup społecznych, ujmującego świat w sposób krytyczny, wskazujący społeczne nierówności.

## Opór w szkole i jego percepcja

Ze wskazanym w poprzedniej części pracy zagadnieniem łączą się badania Kwiatkowskiej, wysuwającej pytanie o to, w jaki sposób nauczyciele reagują na opór uczniów wobec stawianych im wymagań oraz stylu pracy nauczyciela<sup>16</sup>. Kwiatkowska podkreśla, że doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że edukacja od początków jej istnienia kojarzy się z podporządkowaniem wobec określonych z góry zasad, a nie sprzeciwem i buntem przeciwko owym normom. Sytuacja oporu nieczęsto zatem występuje w obszarze szkoły. Przed zreferowaniem wyników badań, warto zdefiniować jeszcze pojęcie oporu. Otóż, jak podaje Kwiatkowska: „opór jest uprawomocnionym zachowaniem w relacjach mię-

<sup>13</sup> Por. T. Szkudlarek, *op. cit.*, s. 366.

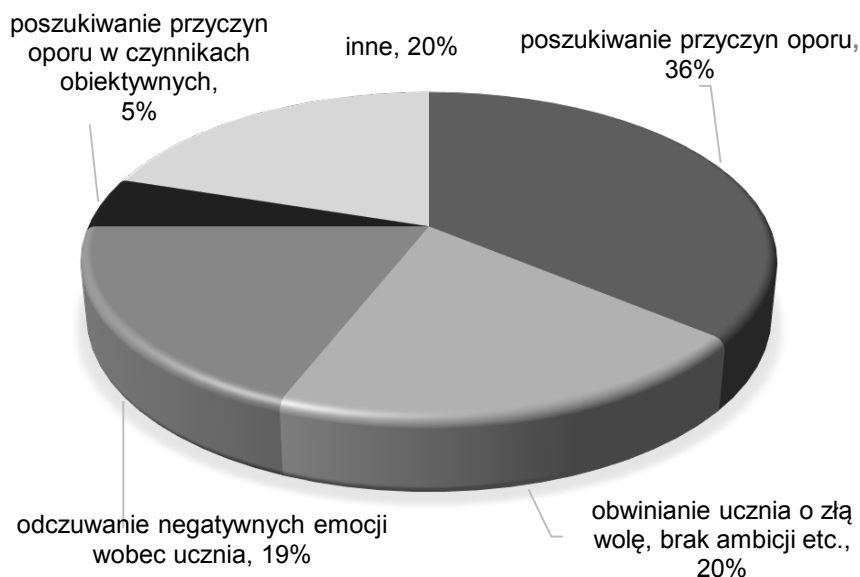
<sup>14</sup> Chodzi tu przede wszystkim o odwrócenie negatywnego wartościowania istniejącego w systemie społecznym, który ukształtowały elity władzy. Zob. np. A. Gulczyńska, M. Granosik (red.), *Empowerment w pracy socjalnej: praktyka i badania partycypacyjne*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2014, s. 16–18; T. Szkudlarek *op. cit.*, s. 370.

<sup>15</sup> H. Giroux, *Schooling and the Struggle for Public Life: Critical Pedagogy in the Modern Age*, „Teaching Education” 1990, t. 3, nr 1, s. 149–152; T. Szkudlarek, *op. cit.*, s. 363–377.

<sup>16</sup> H. Kwiatkowska, *Tożsamość nauczycieli: między anomią a autonomią*, GWP, Gdańsk 2005, s. 210–212. Dalsze definicje i badanie autorka referuje za tym wydaniem.

dzyludzkich, jest obroną siebie przed zawłaszczającym roszczeniem innych. Jest jednocześnie informacją o własnej podmiotowości i wyrazem braku zgody na podporządkowanie. Im bardziej inni udaremniają nam realizację wartości cennych dla nas, tym opór będzie większy i odwrotnie. Opór jest jedną z kategorii, która wydobywa problematyczność relacji międzyludzkich, wykazując ich niesymetryczność, brak wewnętrznej harmonii. Wiąże się z trudnym procesem znoszenia ograniczeń w dążeniu do realizacji ważnych dla człowieka potrzeb na drodze wysiłku samorealizacji. (...) W koncepcjach pedagogiki krytycznej jest on warunkiem rozwoju poczucia indywidualności, uczy niezgody na destrukcyjne formy świata, kształtuje poczucie znaczenia siebie i innych, jest podstawą w kształtowaniu niezależności<sup>17</sup>.

Podstawę badań Kwiatkowskiej stanowi teza Obuchowskiej, definiującej „szkołę oporu” jako brak akceptacji obecnego stanu rzeczy oraz aktywność jednostki narażonej na podporządkowanie – wobec zaistnienia tych dwóch czynników możemy mówić o przeciwstawieniu się, buncie. Wyniki badań Kwiatkowskiej zilustrowano wykresem 1.



**Wykres 1.** Reakcja nauczyciela na opór ucznia

Źródło: opracowanie własne na podstawie H. Kwiatkowska, *Tożsamość nauczycieli: między anonią a autonomią*, GWP, Gdańsk 2005, s. 210–212.

Z danych ujętych na wykresie 1 wynika, że nauczyciele jedynie w 36% poszukiwali w ogóle przyczyn oporu, w 5% doszukiwali się ich wśród czynników

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 211.

obiektywnych (brak wzorców w życiu ucznia, fascynacja inną dziedziną, brak sprecyzowanej postawy wobec wiedzy), w 20% uznali, że opór uczniów wynika z ich złej woli, braku ambicji, zainteresowań, nieodpowiedniego zachowania wiązane z młodym wiekiem ucznia. W 19% nauczyciele zareagowali negatywnie, nie poszukując przyczyny i korzyści zachowania ucznia i wyrażając swoje rozczarowanie, złość, gniew, pretensję wobec ucznia<sup>18</sup>.

Zachowanie ucznia, będące wyrazem niezgody, oporu względem narzuconych z góry reguł, wymagań bądź też stylu pracy nauczyciela, nie jest w polskiej szkole traktowane jako zachowanie uzasadnione. Nauczyciel nie wykorzystuje tych sygnałów indywidualnego, krytycznego podejścia do rzeczywistości jako szansy na naukę szacunku względem różnorodnego podejścia, lecz uruchamiają się w nim reakcje obronne, skutkujące atakiem.

Cały nurt pedagogiki krytycznej zwraca uwagę na błędy popełniane w poprzednich nurtach pedagogiki, wskazując jednocześnie powiązania z przestarzałą i nieprzystającą do obecnych warunków społecznych praktyką edukacyjną. Ujmując wyniki badań Kwiatkowskiej w kontekście omawianego nurtu, warto wysunąć kilka postulatów zmiany podejścia nauczyciela i instytucji szkolnych względem ucznia, zwłaszcza:

1. Zerwanie ze stosowaniem narzędzi nauczania obecnych już dziesiątki lat temu, uprzedmiotawiających ucznia, który ma być za pomocą owych narzędzi odpowiednio ukształtowany i nauczony posłuszeństwa (uczeń ma być jednostką wolną i podmiotową, która kształtuje swój indywidualny ogląd rzeczywistości, ma nabyć umiejętność wypowiadania własnego zdania, zauważania i szanowania wszelkich różnic i odmienności oraz samorealizacji).
2. Odejście od systemu oceniania, który definiuje ucznia jako jednostkę, której umiejętności da się zmierzyć i porównać (uczeń ma być jednostką, której umiejętności są wszechstronnie rozwijane, i porównywalne z umiejętnościami, jakie posiadał wcześniej; uczeń musi być świadomy własnej autonomii i tożsamości).
3. Traktowania oporu i sprzeciwu ucznia jako punktu wyjścia do dialogu, rozmowy na temat odmienności w danym kontekście; akcentowanie zmian zachodzących we współczesnym świecie, nauczanie różnic kulturowych oraz podkreślanie szacunku wobec odmienności kulturowej, umiejscawiania kultury danej jednostki w szerokim kontekście i z uwzględnieniem wielu perspektyw, spojrzenia tzw. Innego.

Tylko tak postrzegana edukacja ma szansę przygotować ucznia na świadome i mądre uczestniczenie w zdialogizowanym, demokratycznym społeczeństwie.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 212. Wartości procentowe zaokrąglono.



## Podsumowanie

Pedagogika krytyczna powstała w latach 70. ubiegłego stulecia i u jej podstaw leży krytyczna rewizja i próba modyfikacji stosowanych w praktyce edukacyjnej metod i narzędzi. Tak jak w sztuce, literaturze i muzyce silne przemiany dokonywały się wielokrotnie na przestrzeni ostatniego stulecia czy dwóch, tak edukacja szkolna – wychowanie i wykształcenie młodego człowieka – pozostaje dziedziną odporną na nowoczesne w danym momencie postulaty, a u jej podnóża tkwi wciąż, z gruntu średniowieczne, przyswajanie i powtarzanie podanych przez nauczyciela informacji. Przytoczone wyżej badania Kwiatkowskiej odślaniają również brak przygotowania nauczyciela do kształcenia refleksyjnego i demokratycznego, to znaczy uwzględniającego partykularną opinię i reakcję ucznia, tolerancyjnego wobec wielości odmiennych komentarzy do danego problemu i kulturalnego dialogizowania z nimi. Wszystko to sprawia, że bardzo trudno ocenić, kiedy i czy w ogóle bunt wobec tak skostniałych ram wdrze się do edukacji, a spory metodologiczne znajdą odzwierciedlenie w praktyce szkolnej.

## Bibliografia

- Giroux H., *Schooling and the Struggle for Public Life: Critical Pedagogy in the Modern Age*, „Teaching Education” 1990, t. 3, nr 1.
- Gołaszewska M., *Estetyka i antyestetyka*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1984.
- Gołaszewska M., *Kim jest artysta?*, WSiP, Warszawa 1986.
- Gulczyńska A., Granosik M. (red.), *Empowerment w pracy socjalnej: praktyka i badania partycypacyjne*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2014.
- „Edukacja i Dialog” 1994, nr 6 (cały numer).
- Horkheimer M., *Gesammelte Schriften*, t. 4, Fischer, Frankfurt am Main 1988.
- Horkheimer M., *Teoria tradycyjna a teoria krytyczna*, „Colloquia Communia” 1983, nr 7(2).
- Kundera M., *Zdradzone testamenty. Esej*, przeł. M. Bieńczyk, PIW, Warszawa 1996.
- Kwiatkowska H., *Tożsamość nauczycieli: między anomią a autonomią*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Maigret E., *Socjologia komunikacji i mediów*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2012.
- Marinetti F.T., *Akt założycielski i manifest futuryzmu* (11.02.1909), <http://hamlet.edu.pl/marinetti-futuryzm> (dostęp: 20.04.2020).

- Milerski B., Śliwerski B. (red.), *Słownik terminów encyklopedycznych*, PWN, Warszawa 2000.
- Szkudlarek T., *Pedagogika krytyczna* [w:] Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika: podręcznik akademicki*, PWN, Warszawa 2003.
- Walentowicz H., *Program teorii krytycznej Maxa Horkheimera*, „Nowa Krytyka” 2001, nr 12.

## CONTROVERSIES AND RELATIVITIES IN CRITICAL PEDAGOGY

### Summary

In literature and art next generations criticize the previous ones. The article describes critical pedagogy which subject traditional pedagogy to criticism. Based on critical theory oriented toward changing society as a whole, critical pedagogy emphasizes the context of social inequalities, differences and otherness. The author compares concepts of critical pedagogy and Henryka Kwiatkowska's experiment which shows how Polish school education falls behind modern socio-educational concepts.

Keywords: Critical Pedagogy, education, student.

Paulina Kędzierska\*, Kornelia Kola\*\*

## 4. STUDENCKIE PROGRAMY AMBASADORSKIE JAKO FORMA EMPLOYER BRANDINGU

### Streszczenie

Termin employer branding (budowanie wizerunku marki pracodawcy) zyskuje cały czas na popularności. Działania zewnętrzne z nim związane są skierowane do osób, które mogą być potencjalnymi pracownikami organizacji, w tym studentów, będących w większości przedstawicielami pokolenia Z. Celem niniejszego opracowania jest analiza studenckich programów ambasadorskich jako części praktyki kreowania wizerunku pracodawcy i miejsca zatrudnienia.

Słowa kluczowe: employer branding, marka pracodawcy, programy ambasadorskie.

### Wprowadzenie

Employer branding (dalej również jako EB) to stosunkowo nowy termin. Za początki jego powstania uznaje się rok 1996, kiedy w „Journal of Brand Management” ukazał się artykuł o tej tematyce<sup>1</sup>. Od tego czasu powstało już kilkanaście definicji tego pojęcia<sup>2</sup>. Wynika to w dużym stopniu z różnej interpretacji analizowanego terminu, jak i używania do jego określenia zamiennych pojęć, takich jak marka pracodawcy czy wizerunek pracodawcy. W niniejszej pracy posłużono się definicją autorstwa M. Kozłowskiego, który określa go jako „wszystkie działania, jakie podejmuje organizacja, skierowane do obecnych oraz potencjalnych pracowników, mające na celu budowanie jej wizerunku jako atrakcyjnego pracodawcy, a także wspierające jej strategiczne cele bizne-

\* Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Instytut Zarządzania, SKN Enactus.

\*\* Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Instytut Zarządzania, SKN HRview.

<sup>1</sup> K. Wojtaszczyk, *Employer branding, czyli zarządzanie marką pracodawcy. Uwarunkowania, procesy, pomiar*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012, s. 6.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 79–81.

sowe”<sup>3</sup>. Jest to szeroka definicja, ale zwracająca uwagę na najważniejszą istotę employer branding, czyli budowanie wizerunku pracodawcy. Employer branding można podzielić na działania wewnętrzne oraz zewnętrzne. Działania wewnętrzne są skierowane do obecnych pracowników organizacji i mają między innymi pomóc w zwiększeniu ich efektywności oraz zapobiec ich nadmiernej rotacji. Z kolei działania zewnętrzne są ukierunkowane na osoby, które mogą być potencjalnie zainteresowane pracą w danym przedsiębiorstwie. Mają one za zadanie ukazać organizację jako atrakcyjne miejsce zatrudnienia<sup>4</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest wskazanie przesłanek do stosowania employer branding oraz zbadanie studenckich programów ambasadorskich, które są częścią praktyk dotyczących budowania wizerunku organizacji i miejsca zatrudnienia, przeznaczonych obecnie dla osób z pokolenia Z.

## Istota employer branding

Potrzeba budowania wizerunku marki pracodawcy wynika w dużej mierze ze zmian demograficznych. W Polsce, podobnie jak w większości krajów europejskich, ma miejsce starzenie się społeczeństwa<sup>5</sup>, co m.in. powoduje nierównowagę na rynku pracy. Prawdopodobnie w przyszłości na rynku pracy wystąpi niedobór osób w wieku tzw. produkcyjnym (dla mężczyzn: 18–64 lata, dla kobiet: 18–59 lat). Sytuacja ta może spowodować, że pracodawcy będą musieli włożyć duży wysiłek, aby pozyskać oraz utrzymać pracownika w organizacji<sup>6</sup>.

Kolejnym bodźcem, który skłania do działań employer brandingowych jest popyt na talenty. Od 1997 roku istnieje pojęcie tzw. wojny o talenty, które wyłoniło się w wyniku zaobserwowania problemu niedopasowania kompetencji ludzi do zapotrzebowania na daną wiedzę i konkretne doświadczenie w przedsiębiorstwach<sup>7</sup>. Raporty Deloitte z lat 2013, 2014, 2017, 2019 wskazywały pozyskanie lub rozwijanie talentów jako jeden z kluczowych trendów Human Resources (HR)<sup>8</sup>. Według *Badania niedoboru talentów* z 2018 roku, opublikowanego przez ManpowerGroup, 51% polskich pracodawców przyznało,

<sup>3</sup> M. Kozłowski, *Employer branding. Budowanie wizerunku pracodawcy krok po kroku*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 13.

<sup>4</sup> M. Sobczak, *Employer branding XXI wieku jako trend biznesowy* [w:] E. Śniezek (red.), *Trendy w biznesie. Tom II*, Wydawnictwo SIZ, Łódź 2018, s. 51.

<sup>5</sup> J. Szymańczak, *Starzenie się polskiego społeczeństwa – wybrane aspekty demograficzne*, „Studia BAS” 2012, nr 2(30), s. 10–14.

<sup>6</sup> K. Wojtaszczyk, *op. cit.*, s. 14–19.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 38.

<sup>8</sup> *Global Human Capital Trends 2013, 2014, 2017, 2019*, <https://www2.deloitte.com> (dostęp: 1.07.2020).

że doświadcza problemu z pozyskaniem osób z niezbędnymi umiejętnościami. Polska w tym raporcie została zakwalifikowana jako państwo, w którym pozyskanie talentów sprawia więcej trudności niż wynosi średnia światowa<sup>9</sup>. Z tego powodu organizacje powinny zaangażować się w praktyki, które pomogą w pozyskaniu talentów. Według badania HRM Institute z roku 2018 – przeprowadzonego w większości wśród przedstawicieli działów HR, EB, marketingu i komunikacji – aż 81% badanych stwierdziło, że działania employer brandingowe mogą ułatwić przyciąganie talentów do organizacji<sup>10</sup>. Podobnie w badaniu Randstad z 2019 roku 80% ekspertów działów HR zgodziło się ze stwierdzeniem, że silna marka pracodawcy ma istotny wpływ na skuteczne pozyskiwanie najlepszych talentów na rynku pracy<sup>11</sup>.

Zmiany demograficzne to również wejście na rynek pracy kolejnych pokoleń. Pokolenie Y oraz Z to osoby, które dorastały w zupełnie innych czasach niż pokolenie X czy Baby Boomers (BB). Młodszy pracownicy, którzy dopiero weszli albo dopiero wejdą na rynek pracy, często wyznają inne wartości niż ich starsi koledzy. Mają także odmienne podejście do pracy. Przedstawicielom pokoleń Y oraz Z łatwiej jest podjąć decyzję o zmianie pracy niż starszym pokoleniom<sup>12</sup>. Korzystają oni również z innych kanałów komunikacji, co jest widoczne m.in. na etapie poszukiwania pracy. Według badania Randstad z roku 2019 najwięcej respondentów (65%) korzysta z portali z ofertami pracy. Nieco mniej, bo 52% uczestników badania, zadeklarowało, że kieruje się opiniami rodziny oraz znajomych<sup>13</sup>. Połowa respondentów stwierdziła, że nie podejmie pracy w firmie o złej reputacji pomimo lepszych warunków płacowych. Ponadto 52% kandydatów przed złożeniem aplikacji szuka w mediach społecznościowych informacji – w formie opinii – o potencjalnym pracodawcy, natomiast kontakty osobiste jako narzędzie pozyskiwania tego typu wiedzy były wykorzystywane przez 51% osób<sup>14</sup>. Sprawia to, że jak nigdy wcześniej niezbędne jest dbanie o reputację przedsiębiorstwa. Według badania HRM Institute z 2018 roku 81%

<sup>9</sup> *Badanie niedoboru talentów 2018. Jak rozwiązać problem niedoboru talentów? Przygotuj, pozyskaj, pożyczaj i przenoś*, [http://www.manpowergroup.pl/wp-content/uploads/2018/08/NiedoborTalentow\\_2018\\_Polska.pdf](http://www.manpowergroup.pl/wp-content/uploads/2018/08/NiedoborTalentow_2018_Polska.pdf) (dostęp: 1.07.2020).

<sup>10</sup> *Raport employer branding w Polsce 2018*, HRM Institute, [https://funatwork.pl/wp-content/uploads/2019/01/Raport\\_EB\\_w\\_Polsce2018.pdf](https://funatwork.pl/wp-content/uploads/2019/01/Raport_EB_w_Polsce2018.pdf) (dostęp: 1.07.2020).

<sup>11</sup> *Employer Brand Research 2019. Raport Krajowy Polska*, Randstad, [https://www.randstad.pl/dla-pracodawcy/rebr-2019-raport-krajowy\\_pl.pdf?hsCtaTracking=88e77ea4-5039-4c4e-b94a-123d13ee1b6b|626c7308-f047-4a27-b1b9-b360fb726b17](https://www.randstad.pl/dla-pracodawcy/rebr-2019-raport-krajowy_pl.pdf?hsCtaTracking=88e77ea4-5039-4c4e-b94a-123d13ee1b6b|626c7308-f047-4a27-b1b9-b360fb726b17) (dostęp: 1.07.2020).

<sup>12</sup> I. Warwas, J. Wiktorowicz, A. Jawor-Joniewicz, *Kapitał ludzki a zarządzanie wieloma pokoleniami w organizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018, s. 28–32.

<sup>13</sup> *Employer Brand Research 2019, op. cit.*

<sup>14</sup> *Ibidem.*

respondentów stwierdziło, że renoma firmy jest ważnym atrybutem marki pracodawcy, pozwalającym przyciągnąć talenty do organizacji<sup>15</sup>.

Wejście na rynek pracy kolejnych generacji sprawia również, że istnieje szczególna potrzeba dostosowywania działań promocyjnych do zatrudnionych oraz potencjalnych pracowników ze względu na ich wiek. Jedną z praktyk skierowaną do konkretnej grupy osób są studenckie programy ambasadorskie. Jest to jedno z narzędzi employer brandingu polegające na realizacji przez wybranych studentów (ambasadorów) działań na uczelniach na rzecz promowania marki danego przedsiębiorstwa. Działania takich osób rzeczywiście przyczyniają się do wzmocnienia wizerunku pracodawców wśród studentów<sup>16</sup>. Głównym odbiorcą studenckich programów ambasadorskich jest obecnie tzw. generacja Z.

## Charakterystyka pokolenia Z

Granice lat narodzin przyjęte dla przedstawicieli pokolenia Z różnią się od siebie w zależności od opracowania<sup>17</sup>. Można przyjąć, że są to ludzie urodzeni w latach 1998–2016<sup>18</sup> lub osoby urodzone po 1995 roku. Jednak bardziej trafną charakterystyką tego pokolenia jest to, że jego przedstawiciele dorastali w otoczeniu nowych technologii z powszechnym dostępem do Internetu<sup>19</sup>. Przedstawiciele pokolenia Z nie tyle korzystają z globalnej sieci, co niemal „żyją online”. Zasoby wirtualne wykorzystują również w celu śledzenia marek w mediach społecznościowych. Uważają, że bardziej niż poprzednie pokolenia są pod wpływem wywieranym przez celebrytów oraz znajomych. Inaczej niż wcześniejsze pokolenia odkrywają nowe marki za sprawą znajomych (głównie w wyniku komunikacji za pośrednictwem nowych mediów), za to w zdecydowanej mniejszości poznają je dopiero podczas zakupów<sup>20</sup>. Przy wykorzystaniu podobnej metodyki poszukują zatrudnienia. Według badania Randstad z roku 2019 pokolenie Z w największym stopniu (w porównaniu z pokolenia-

<sup>15</sup> *Raport employer branding, op. cit.*

<sup>16</sup> A. Weinert, T. Warzybok, *Employer Branding – dylematy zarządzania wizerunkiem pracodawcy na polskich uczelniach* [w:] B. Żurkowska, K. Ziętek (red.), *Dilemmas of Modern Management*, Politechnika Lubelska, Lublin 2013, s. 12.

<sup>17</sup> *Zawodowy alfabet pokolenia, czyli młodzi w pracy*, ATERIMA HR, <https://www.aterima.hr/raport-pokolenie-z> (dostęp: 1.07.2020).

<sup>18</sup> *Pokolenie bez granic. Zrozumieć pokolenie Z*, OC&C Strategy Consultants, 2019, <https://www.ocstrategy.com/media/1947/pokolenie-bez-granic.pdf> (dostęp: 1.07.2020).

<sup>19</sup> K. Mierzejewska, *Elastyczność i mobilność zawodowa pokolenia „Z”* [w:] K. Pujer (red.), *Humanistyka i nauki społeczne. Doświadczenia. Konteksty. Wyzwania. Tom 5*, Exante, Wrocław 2018, s. 68.

<sup>20</sup> *Pokolenie bez granic, op. cit.*

mi Y, X oraz BB<sup>21</sup>) poszukuje pracy za pośrednictwem mediów społecznościowych oraz kierując się rekomendacjami znajomych<sup>22</sup>. Kolejną charakterystyczną cechą osób z pokolenia Z związana jest z ich orientacją społeczną. Ludzie młodzi pragną raczej działać w takich obszarach, jak zwalczanie nierówności, wspieranie praw człowieka czy promowanie różnorodności<sup>23</sup>. Również przy poszukiwaniu przyszłego pracodawcy starają się zwrócić uwagę na to, czy jest on odpowiedzialny społecznie.

Jak już sygnalizowano, osoby z generacji Z dopiero weszły albo w najbliższych latach wejdą na rynek pracy, co oznacza, że działania employer brandingowe powinny dotyczyć również i tej generacji. Pokolenie Z na rynku pracy budzi pewne obawy wśród pracodawców, ponieważ w znacznie mniejszym stopniu niż dla poprzednich pokoleń jest dla niego ważna stabilność zatrudnienia<sup>24</sup>, a ponadto charakteryzuje się je jako mniej lojalne wobec pracodawcy. Ten ostatni musi włożyć więcej wysiłku, by zatrzymać jego przedstawicieli w organizacji<sup>25</sup>. W badaniu przeprowadzonym w 2019 roku przez serwis rekrutacyjny pracuj.pl aż połowa respondentów pozytywnie odniosła się do perspektywy zmiany zawodu w przyszłości. Co więcej, ludzie młodzi oczekują zwracania uwagi na efekty ich pracy na przykład poprzez ocenę okresową czy słowną pochwałę<sup>26</sup>. Nadal jednak w największym stopniu ma dla nich znaczenie motywacja finansowa, podobnie jak u poprzednich pokoleń<sup>27</sup>. Według raportu przygotowanego przez pracuj.pl aż 37% badanych jest gotowa, aby zmienić specjalizację w celu otrzymania awansu<sup>28</sup>. Wyniki te mogą być szczególnie użyteczne dla organizacji w trakcie konceptualizacji i realizacji strategii ukierunkowanej na pozyskanie jako pracowników osób z pokolenia Z.

<sup>21</sup> Datowanie poszczególnych generacji nie jest jednolite i może nieznacznie się różnić w zależności od opracowania. W prezentowanym badaniu posłużono się następującą klasyfikacją na rok 2019: pokolenie Z to osoby w wieku 18–24 lata, Y w wieku 25–34 lata, X w wieku 35–54 lata, BB w wieku 55–65 lat.

<sup>22</sup> *Employer Brand Research, op. cit.*

<sup>23</sup> *Pokolenie bez granic, op. cit.*

<sup>24</sup> *Generacja dobrej kariery. Pokolenia o pracy w Polsce*, Pracuj.pl, 2019, <http://media.pracuj.pl/74299-pokolenia-o-pracy-w-polsce-raport-pracujpl> (dostęp: 1.07.2020).

<sup>25</sup> *Pokolenie Z w finansach i na rynku pracy. Jak pokolenia Z, X i Y różnią się w świetle danych i badań*, [https://www.pb.pl/pokoleniez/download/pokolenie\\_z\\_raport\\_spotdata.pdf](https://www.pb.pl/pokoleniez/download/pokolenie_z_raport_spotdata.pdf) (dostęp: 1.07.2020).

<sup>26</sup> *Generacja dobrej kariery, op. cit.*

<sup>27</sup> J. Ratajczak, *Rekrutacja pokolenia Z w kontekście zmian demograficznych*, „Zeszyty Naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Zielonej Górze” 2018, nr 8, s. 131.

<sup>28</sup> *Generacja dobrej kariery, op. cit.*

W roku akademickim 2017/2018 około 1/3 osób w Polsce w wieku 19–24 lata kształciła się na studiach wyższych<sup>29</sup>. W 2018 roku w Polsce naukę na uczelniach wyższych pobierało 1 228 667 studentów<sup>30</sup>. Jest to liczna grupa potencjalnych pracowników. Według badania HRM Institute z 2019 roku nadal najważniejszymi kandydatami dla pracodawców są młodzi specjaliści (staż pracy od roku do 6 lat). Jednak okazuje się, że aż dla 11% ankietowanych to studenci i absolwenci byli najważniejszą grupą kandydatów<sup>31</sup>. Biorąc pod uwagę, że nadal większość pracodawców wymaga od kandydatów wykształcenia wyższego, istnieje potrzeba inwestowania w kreowanie wizerunku atrakcyjnego pracodawcy wśród młodych osób – przede wszystkim z pokolenia Z, tworząc na przykład tytułowe studenckie programy ambasadorskie.

### Ocena programów ambasadorskich wśród studenckich ambasadorów

Celem przeprowadzonych badań ilościowych było poznanie opinii ambasadorów na temat funkcjonowania programów ambasadorskich na uczelniach oraz doświadczeń wynikających z piastowania stanowiska ambasadora. Zbadano, jak programy ambasadorskie są postrzegane wśród studentów ambasadorów oraz czy ich zdaniem przynoszą zamierzone korzyści wizerunkowe, tzn. czy wpływają na polepszenie renomy organizacji. Badanie zostało przeprowadzone w lipcu 2020 r. metodą CAWI (ang. *Computer Assisted Web Interviews*) przy wykorzystaniu kwestionariusza ankiety utworzonego za pośrednictwem Google Forms. Objęto nim 69 osób w wieku od 20 do 26 lat, z czego 70% stanowiły kobiety (48 osób). Badanie zrealizowano wśród studentów i absolwentów, którzy mieli w przeszłości lub mają obecnie możliwość bycia ambasadorem na jednej z uczelni – tabele 1 i 2.

**Tabela 1.** Struktura ankietowanych ze względu na płeć ( $N = 69$ )

Płeć	Liczba	Procent
Kobieta	48	69,6
Mężczyzna	21	30,4

Źródło: opracowanie własne.

<sup>29</sup> *Pokolenie Z w finansach, op. cit.*

<sup>30</sup> GUS, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/start> (dostęp: 9.07.2020).

<sup>31</sup> *Raport employer branding w Polsce 2019*, HRM Institute, <https://www.hrminstitute.pl/wp-content/uploads/2019/12/Raport-Employer-Branding-w-Polsce-2019.pdf> (dostęp: 1.07.2020).



**Tabela 2.** Struktura ankietowanych ze względu na wiek ( $N = 69$ )

Wiek	Liczba	Procent
20 lat	2	2,9
21 lat	16	23,2
22 lata	18	26,1
23 lata	14	20,3
24 lata	12	17,4
25 lat	5	7,2
26 lat	2	2,9

Źródło: opracowanie własne.

Kwestionariusz składał się z trzech części:

1. Oczekiwania ambasadorów przed przystąpieniem do programu.
2. Działania zrealizowane w trakcie i po zakończeniu programu.
3. Metryczka (informacje o przynależności społeczno-demograficznej, w tym dotyczące branży, do jakiej należała firma, której uczestnik badania był ambasadorem).

Ambasadorzy decydowali się na udział w programach głównie ze względu na potrzebę: zdobycia nowych doświadczeń (82,6%), rozwoju (76,8%), wzbogacenia CV (71%) oraz poznania nowych ludzi (69,6%). Mniej istotnym powodem było atrakcyjne wynagrodzenie (10,1%) – tabela 3. Badani mieli również możliwość wpisania własnych motywów i jednym z nich była współorganizacja wydarzeń na uczelni razem z reprezentowaną organizacją.

Oczekiwania przed uczestnictwem w programie, które zrodziły się na bazie informacji ogólnodostępnych, czyli lektury treści stron internetowych firm, uczestnictwa w dniach otwartych, bezpośredniego kontaktu z innymi ambasadorami lub kontaktów z pracownikami firmy w czasie rekrutacji, są bardzo różnorodne. Najwięcej badanych oczekiwało zdobycia doświadczenia (29%), co potwierdza wyżej wymienione informacje dotyczące potrzeby spełnienia oczekiwań pracodawcy i zdobycia doświadczenia już na etapie kształcenia na studiach wyższych<sup>32</sup>. Drugi wynik zajęła chęć poznania firmy „od wewnątrz” (22%). Większość studentów posiada doświadczenia zawodowe, jednak zwykle zdobyte m.in. w trakcie pracy w gastronomii lub małych i średnich przedsiębiorstwach. Brakuje im natomiast doświadczenia w pracy w dużych przedsiębiorstwach i korporacjach międzynarodowych. Programy ambasadorskie umożliwiają w pewnym stopniu zdobycie wiedzy zarówno teoretycznej, jak i praktycznej dotyczącej zebrania doświadczenia w pracy wewnątrz dużej

<sup>32</sup> *Raport employer branding, op. cit.*

organizacji<sup>33</sup>. Pojawiły się również oczekiwania względem prowadzenia networkingu, rozwijania kompetencji miękkich oraz zderzenia z rzeczywistością wszystkich „legend” dotyczących pracy w korporacji. Co zaskakujące, aż 13% respondentów nie miało względem programu żadnych oczekiwań. Można więc zauważyć zupełnie inne podejście pokolenia Z. Wcześniejsze pokolenia pragnęły stabilizacji, a przedstawiciele pokolenia Z dość pochopnie podejmują się różnych działań „z ciekawości”.

**Tabela 3.** Powody udziału w programie ambasadorskim ( $N = 69$ )

Odpowiedź	Liczba	Procent
Wzbogacenie CV	49	71,0
Zdobycie doświadczenia	57	82,6
Potrzeba rozwoju	53	76,8
Potrzeba poznania nowych ludzi	48	69,6
Atrakcyjne wynagrodzenie	7	10,1

*Pytanie wielokrotnego wyboru*

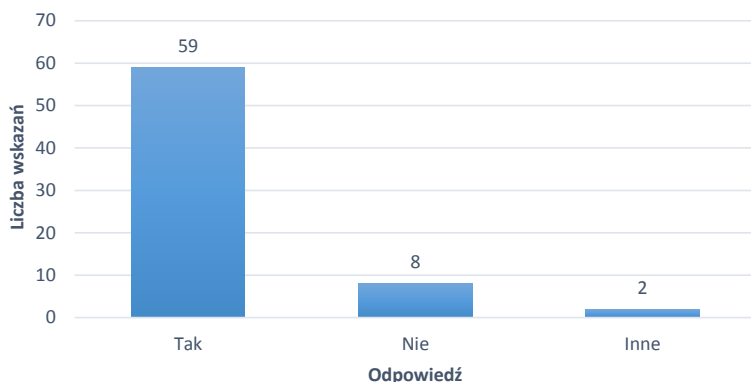
Źródło: opracowanie własne.

Firmy realizujące programy ambasadorskie<sup>34</sup>, tj. np. „Ambasadorskie duety” prowadzone przez BNB Paribas Bank Polska S.A. lub „Program Ambasador PZU” realizowany przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A., przed rozpoczęciem roku akademickiego przygotowują spotkanie wszystkich ambasadorów z całej Polski, w trakcie którego uczestnikom zostają przekazane informacje dotyczące danej organizacji. Odbywają się również szkolenia i warsztaty oraz ma miejsce zapoznanie z innymi ambasadorami, a także zaplanowanie bieżących działań na podstawie przeprowadzonych szkoleń informacyjnych. Większość (85,5%) uczestników badania odpowiedziało, że byli dobrze przygotowani do prowadzenia działań promocyjnych – wykres 1.

Nieliczni wskazali na deficyt kontaktu z przedstawicielami firm lub brak bezpośredniego wpływu na przebieg działań, które były prowadzone na uczelni. Również zdecydowana większość (84,1%) była zadowolona z przeprowadzonych akcji promocyjnych, takich jak: warsztaty, standy informacyjne, dni otwarte czy konkursy z nagrodami – wykres 2.

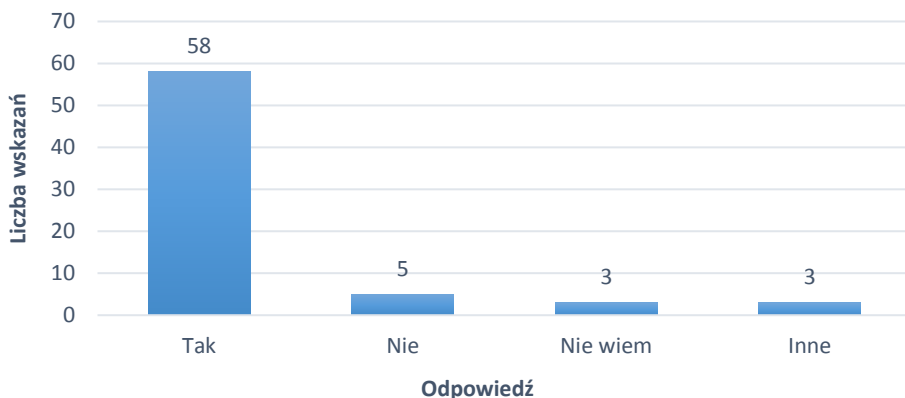
<sup>33</sup> Badanie własne autorek dotyczące opinii studenckich ambasadorów na temat programów ambasadorskich.

<sup>34</sup> Inne firmy realizujące programy ambasadorskie w roku akademickim 2019/2020 to np.: „Program ambasadorski ING” w ING Banku Polskim S.A., „Campus Ambassador” w Jerónimo Martins SGPS, S.A, „Program Ambasador” w Deloitte.



**Wykres 1.** Ocena ambasadora dotycząca przygotowania przez organizację do pełnienia obowiązków studenckiego ambasadora. Odpowiedzi na pytanie: *Czy byłeś dobrze przygotowany do promocji firmy w wyniku odbytych szkoleń i uzyskanych od organizacji informacji?* (N = 69)

Źródło: opracowanie własne.

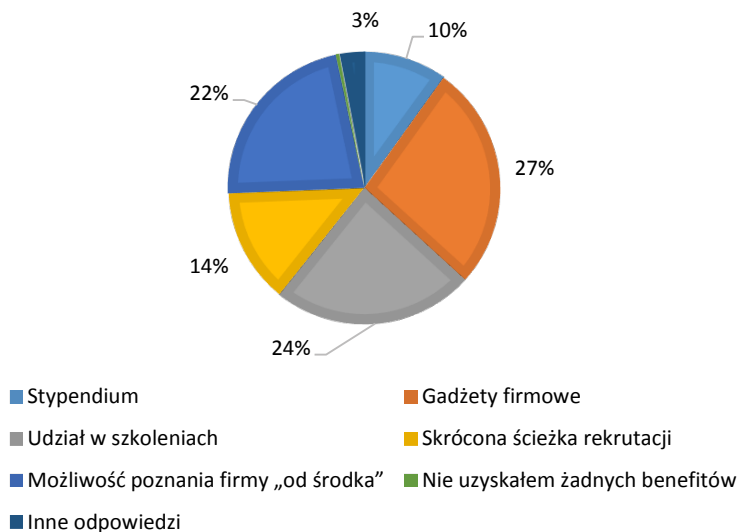


**Wykres 2.** Zadowolenia ambasadora z przeprowadzonych działań mających na celu promowanie reprezentowanej przez ambasadora organizacji. Odpowiedzi na pytanie: *Czy byłeś zadowolony z wydarzeń, które przeprowadziłeś?*

Źródło: opracowanie własne.

W związku z terminem, w jakim przeprowadzone zostało badanie i sytuacją panującą na świecie (pandemia SARS-CoV-2) oraz zmianą trybu nauki na zdalny do środowiska wirtualnego przeniesione zostały również działania ambasadorów. Dzięki temu powstały nowe formy promocji wymieniane przez badanych, m.in. promocja w mediach społecznościowych, prowadzenie webinarów (e-szkoleń), jak i kampanie *online*.

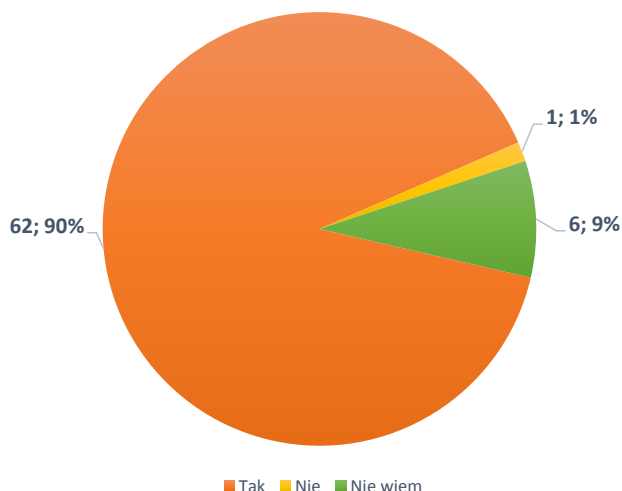
Programy ambasadorskie to nie tylko promocja i praca na rzecz organizacji. Oprócz szkoleń dotyczących samego programu są również prowadzone warsztaty i szkolenia dla ambasadorów (84,1%), dzięki którym zwiększają oni swoje umiejętności i mogą wykorzystać je w czasie realizacji programu. Dodatkowymi benefitami, które otrzymali ambasadorzy biorący udział w programie, były stypendium lub inne gratyfikacje pieniężne (41%), gadzety firmowe (94,2%) oraz skrócona ścieżka rekrutacji (47,8%) albo mniej typowe rozwiązanie, wskazane przez jednego respondenta, a mianowicie opłacony semestralny bilet komunikacji miejskiej – wykres 3.



**Wykres 3.** Benefity z tytułu udziału w programie ambasadorskim ( $N = 69$ )  
Źródło: opracowanie własne.

Jednym z celów tworzenia studenckich programów ambasadorskich jest budowanie marki pracodawcy wśród studentów. Taki potencjał widzą sami uczestnicy programu.

W opinii 88,9% ambasadorów ich aktywność w ramach realizowanych programów ambasadorskich przyniosła pozytywne efekty, tj. przeprowadzone działania miały wpływ na zwiększenie rozpoznawalności firmy na uczelni, a tylko jeden respondencja miał odmienne zdanie. Większość (72,5%) respondentów poleciłoby pracę w organizacji, którą promowało, 10,1% pracuje w niej, a 27,5% zamierza podjąć w niej zatrudnienie po programie ambasadorskim. Oznacza to dla pracodawcy budowanie dobrego wizerunku, ograniczenie kosztów rekrutacyjnych i liczne ułatwienia w pozyskaniu ambitnych, młodych studentów i absolwentów, którzy z chęcią będą pracować i się rozwijać – wykres 4.



**Wykres 4.** Wpływ działań studenckiego ambasadora na zwiększenie rozpoznawalności organizacji na uczelni w ocenie ambasadorów ( $N = 69$ )

Źródło: opracowanie własne.

W tabeli 4 ujęto zestawienie odpowiedzi ankietowanych udzielone na pytania zamknięte.

**Tabela 4.** Odpowiedzi respondentów na pytania zamknięte ( $N = 69$ )

Pytanie	Odpowiedź, liczba			
	Tak	Nie	Nie wiem	Inne
Czy polecisz/polecilibyś pracę w firmie, w której byłeś/jesteś ambasadorem?	50	7	12	0
Czy zamierzasz w przyszłości pracować w firmie, w której jesteś/byłeś ambasadorem?	19	15	28	7
Czy program ambasadorski spełnił Twoje oczekiwania?	47	11	5	6

Źródło: opracowanie własne.

Ponad połowa (68,1%) badanych ambasadorów przyznało, że program ambasadorski spełnił ich oczekiwania, a tylko 15,9% było zdecydowanie niezadowolonych. Pozostali uczestnicy badania nie mieli konkretnych oczekiwań lub nie potrafili jednoznacznie stwierdzić, czy program spełnił ich oczekiwania (odpowiednio 8,7% i 7,2%).

## Podsumowanie

Koncepcja employer branding jest istotna w strukturze organizacji. Przez następującą zmianę pokoleniową działania employer brandingowe muszą być dopasowywane również do potrzeb generacji Z. Jednym z narzędzi umożliwiających realizację tej potrzeby są studenckie programy ambasadorskie, które to zyskują coraz większą popularność wśród studentów. Jest to korzystne rozwiązanie dla wszystkich stron: dla organizacji, która zyskuje renomę wśród studentów; dla ambasadorów, którzy zdobywają doświadczenie i możliwość rozwoju oraz dla studentów, do których działania są skierowane i którzy mają możliwość uczestniczenia w praktykach, stażach oraz ciekawych wydarzeniach na uczelni. Efekty badań ilościowych (przyczynkarskich), które zaprezentowano na kartach niniejszego opracowania są jedynie wstępem do przeprowadzenia dalszych, bardziej szczegółowych badań i analiz. Pogłębione badania empiryczne z pewnością pozwolą na zwiększenie efektywności i trafności w przeprowadzaniu działań z zakresu employer branding, w tym programów ambasadorskich.

## Bibliografia

- Kozłowski M., *Employer branding – budowanie wizerunku pracodawcy krok po kroku*, Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Mierzejewska K., *Elastyczność i mobilność zawodowa pokolenia „Z”* [w:] Pujer K. (red.), *Humanistyka i nauki społeczne. Doświadczenia. Konteksty. Wyzwania. Tom 5*, Exante, Wrocław 2018.
- Ratajczak J., *Rekrutacja pokolenia Z w kontekście zmian demograficznych*, „Zeszyty Naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Zielonej Górze” 2018, nr 8.
- Sobczak M., *Employer branding XXI wieku jako trend biznesowy* [w:] Śnieżek E. (red.), *Trendy w biznesie. Tom II*, Wydawnictwo SIZ, Łódź 2018.
- Szymańczak J., *Starzenie się polskiego społeczeństwa – wybrane aspekty demograficzne*, „Studia BAS” 2012, nr 2(30).
- Warwas I., Wiktorowicz J., Jawor-Joniewicz A., *Kapitał ludzki a zarządzanie wieloma pokoleniami w organizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018.
- Warzybok T., Weinert A., *Employer branding – dylematy zarządzania wizerunkiem pracodawcy na polskich uczelniach* [w:] Żurkowska B., Ziętek K. (red.), *Dilemmas of Modern Management*, Politechnika Lubelska, Lublin 2013.
- Wojtaszczyk K., *Employer branding, czyli zarządzanie marką pracodawcy. Uwaga*

*runkowania, procesy, pomiar*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012.

*Badanie niedoboru talentów 2018. Jak rozwiązać problem niedoboru talentów? Przygotuj, pozyskuj, pożyczaj i przenoś*, [http://www.manpowergroup.pl/wp-content/uploads/2018/08/NiedoborTalentow\\_2018\\_Polska.pdf](http://www.manpowergroup.pl/wp-content/uploads/2018/08/NiedoborTalentow_2018_Polska.pdf) (dostęp: 1.07.2020).

*Employer Brand Research 2019. Raport Krajowy Polska*, Randstad, [https://www.randstad.pl/dla-pracodawcy/rebr-2019-raport-krajowy\\_pl.pdf?hsCtaTracking=88e77ea4-5039-4c4e-b94a-123d13ee1b6b|626c7308-f047-4a27-b1b9-b360fb726b17](https://www.randstad.pl/dla-pracodawcy/rebr-2019-raport-krajowy_pl.pdf?hsCtaTracking=88e77ea4-5039-4c4e-b94a-123d13ee1b6b|626c7308-f047-4a27-b1b9-b360fb726b17) (dostęp: 1.07.2020).

*Generacja dobrej kariery. Pokolenia o pracy w Polsce*, Pracuj.pl, 2019, <http://media.pracuj.pl/74299-pokolenia-o-pracy-w-polsce-raport-pracujpl> (dostęp: 1.07.2020).

*Global Human Capital Trends 2013, 2014, 2017, 2019*, <https://www2.deloitte.com> (dostęp: 01.07.2020).

GUS, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/start> (dostęp: 9.07.2020).

*Pokolenie bez granic. Zrozumieć pokolenie Z*, OC&C Strategy Consultants, 2019, <https://www.occstrategy.com/media/1947/pokolenie-bez-granic.pdf> (dostęp: 1.07.2020).

*Pokolenie Z w finansach i na rynku pracy. Jak pokolenia Z, X i Y różnią się w świetle danych i badań*, [https://www.pb.pl/pokoleniez/download/pokolenie\\_z\\_raport\\_spotdata.pdf](https://www.pb.pl/pokoleniez/download/pokolenie_z_raport_spotdata.pdf) (dostęp: 1.07.2020).

*Raport employer branding w Polsce 2018*, HRM Institute, [https://funatwork.pl/wp-content/uploads/2019/01/Raport\\_EB\\_w\\_Polsce2018.pdf](https://funatwork.pl/wp-content/uploads/2019/01/Raport_EB_w_Polsce2018.pdf) (dostęp: 1.07.2020).

*Raport employer branding w Polsce 2019*, HRM Institute, <https://www.hrminstitute.pl/wp-content/uploads/2019/12/Raport-Employer-Branding-w-Polsce-2019.pdf> (dostęp: 1.07.2020).

*Zawodowy alfabet pokolenia, czyli młodzi w pracy*, ATERIMA HR, <https://www.aterima.hr/raport-pokolenie-z> (dostęp: 1.07.2020).

## STUDENT AMBASSADOR PROGRAMS AS A FORM OF EMPLOYER BRANDING

### Summary

The term employer branding (building the employer's brand image, hereinafter also referred to as EB) is constantly gaining on popularity. External activities related to it are aimed at people, who may be potential employees of the organization, including students, who are mostly representatives of the Z generation. The purpose of this study is to analyze student ambassador programs as part of the practice of creating the employer and the place of employment image.

Key words: employer branding, employer brand, ambassador program.



EXANTE WYDAWNICTWO NAUKOWE

WWW: [EXANTE.COM.PL](http://EXANTE.COM.PL), [KOREKTA.PRO](http://KOREKTA.PRO)

ISBN 978-83-66187-73-3 (PDF)

ISBN 978-83-66187-72-6 (OPRAWA MIĘKKA)